

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurnie z możliwością deszczu i przelotnych burz.
Temperatura do 48 F (8.9 C), bardzo wietrznie.
Jutro bez większych zmian, możliwość śniegu, temperatura do 40 F (4.4 C).
Wschód słońca o godz. 5:54 rano; zachód o godz. 6:02 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 20 marca — Aleksandra i Anata.
Jutro środa, 21 marca — Benedykta.
Pojutrze czwartek, 22 marca — Oktawiana.

No. 55 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 20 Marca (March 20), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

REBELIANCI BOJKOTUJĄ WYBORY

Brak Porozumienia w Lozannie

Zakaz Palenia Papierosów w Samolotach

Washington (UPI) — Zarząd Lotnictwa Cywilnego wydał zarządzenie zakazujące palenia papierosów w mniejszych samolotach, posiadających do 30 miejsc, bądź mniej. To samo zarządzenie zakazuje palenia cygar oraz fajek na wszystkich samolotach handlowych.

Zakaz nie dotyczy natomiast lotów dużych samolotów, trwających mniej niż 1 lub 2 godziny.

Grupy konsumentów oraz firmy produkujące papierosy zapowiedziały bojkot zarządzenia.

Broń Chemiczna Ponownie Zastosowana

(UPI) — Iran poinformował, że w ciągu minionego weekendu Irak ponownie zastosował wobec żołnierzy Chomeiniego broń chemiczną, atakując układ nerwowy. Według wiadomości irańskiej agencji prasowej, środki zostały użyte w ubiegłą sobotę, podczas walk w rejonie portu Basra. Rzekomo poważne obrażenia i nagłe, nieuzasadnione spazmy wystąpiły u 460 irańskich żołnierzy.

Irak, podobnie jak w poprzednim przypadku, zaprzeczył doniesieniom, lecz irańska rozgłoska informuje, że sprawę użycia broni chemicznej bada specjalna grupa specjalistów ONZ, którzy wkrótce wydadzą w tej sprawie niezależną opinię.

Władze irackie twierdzą, że Irak celowo rozsiewa fałszywe pogłoski o stosowaniu broni chemicznej, by odwrócić uwagę międzynarodowej opinii publicznej od własnych ataków na ośrodki przemysłowe w Iraku.

Podczas rozmowy z dziennikarzami iracki generał Maher Abd al Rasheed przyznał jednak, że w razie potrzeby Irak zastosuje w walkach każdą broń, jaką uzna w danej sytuacji za skuteczną, w tym również broń chemiczną.

Ostatnie doniesienia z frontu iracko-irańskiego informowały o ostrych starciach w południowym Iraku, w rejonie Basry oraz na obszarze wyspy Majnoon. Irak twierdzi, że odbił z rąk irańskich ponad jedną trzecią obszaru wyspy, bogatej w złoża ropy naftowej.

2,066 Aresztowań Wynikiem Przebiegłej Akcji Policji

Los Angeles. (UPI) — W akcji prowadzonej pod szyfrem Operation FIST brało udział 113 policjantów, z kilku kalifornijskich miast. Jej celem było aresztowanie ukrywających się przestępców których w normalnych warunkach nigdy "nie było" w domu.

Tym razem zagrano na ich chciwości. Policjant przedstawiający się jako pracownik firmy wysyłkowej, zawiadamił telefonicznie przestępcę o nadejściu dla niego paczki wartości kilkuset dolarów. Zaden z przestępców nie powiedział, że nic nie zamawiał ani też nie oczekuje na przesyłkę.

Każdy z przestępców godził się na to, nie wiedząc, że na zewnątrz oczekuje na niego grupa policjantów. Po złożeniu podpisu pod dokumentem, stwierdzającym odbiór przesyłki, następowało aresztowanie.

W ten przebiegły sposób zdołano aresztować 2,066 przestępców poszukiwanych już od kilku lat za różnorodne czyny kryminalne, od morderstwa, po gwałty, napady z bronią w ręku, podpalenia i oszustwa.

Między Przywódcami Libańskimi

Dzisiaj Dalszy Ciąg Debat Nad Formą Przyszłego Rządu

Lozanna, Szwajcaria (CT, ST) — Konferencja pojednawcza 9 przywódców ugrupowań politycznych Libanu, odbywająca się w Lozannie, nie przyniosła dotychczas żadnych konkretnych rozwiązań, które zadowalałyby wszystkie strony. Wczorajsza debata trwająca do późnej nocy dotyczyła sprawy przyszłego składu parlamentu libańskiego oraz podziału władzy między chrześcijanami a muzułmanami. Rozmowy zostały jednak przerwane po 90 min. bez uzgodnienia końcowego tekstu postanowień. Dalsza debata przewidziana jest na dzisiaj.

Ogólnie nowa propozycja, dotycząca przyszłych rządów w Libanie, nie ujęta jeszcze jednak w końcową formę, domaga się zniesienia dotychczasowego podziału sił, dającego znaczną przewagę chrześcijanom. Mimo, że są oni mniejszością w Libanie, stanowili dotychczas większość w rządzie. Sytuacja ta istnieje od 1943 r. Chrześcijanie odgrywają już więc od 40 lat decydującą rolę zarówno w rządzie, jak i w armii.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sekr. Regan z Wizytą w Pekinie

Pekin (UPI) — Od niedzieli z oficjalną wizytą w Chinach przebywa sekretarz skarbu USA, Donald Regan. Jego misja ma stanowić pewnego rodzaju przygotowanie do przewidywanej na kwiecień tego roku podróży prezydenta Reagana do Pekinu.

Sekretarz Regan został przyjęty między innymi przez ministra finansów Chin, Wanga Bingkwiana, z którym przedyskutował sprawy wzajemnej wymiany handlowej pomiędzy obydwojema krajami. Najwięcej uwagi poświęcono ewentualnemu porozumieniu o wysyłce zboża, które jak oświadczył sekretarz Regan, zostało przyjęte w Stanach Zjednoczonych z największym zadowoleniem.

Donald Regan dodał, że gorącymi zwolennikami podpisania porozumienia są amerykańscy farmerzy, którzy przyniosłoby ono wielomilionowy dochód. Obecny układ o wysyłce amerykańskiego zboża do Chin wygasa z końcem bieżącego roku.

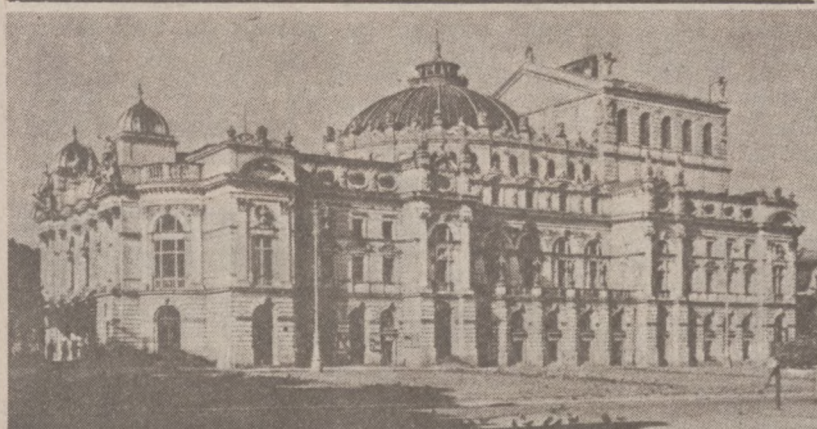
Obserwatorzy podkreślają, że choć Chiny są już tradycyjnie odbiorcą zboża z USA, obecnie sprawa jego dalszego eksportu stała pod znakiem zapytania. Na chiński rynek wysła bowiem z własnym zbożem Argentyna, która stanowi dla Stanów Zjednoczonych coraz poważniejszą konkurencję.

Za najważniejszy element obecnej podróży sekretarza Regana do Pekinu uważa się przygotowanie treści dokumentu o ulgach podatkowych dla amerykańskich inwestorów. Dokument ma zostać opracowany w śróde oraz podpisany przez Prezydenta podczas jego bytności w Pekinie.

Spadek Kursu Dolaru

London. (UPI) — Kurs dolaru spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.6207 DM, 2.1532 SF, 0.8707 FF). Kurs dolaru wzrósł jedynie w stosunku do waluty brytyjskiej (\$1.4420 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do \$394.40 za uncję.



KRAKÓW. — Teatr Słowackiego.

Ambasador USA Pozbawiony Przywilejów

Moskwa (CT) — Jakby nie było dosyć dotychczasowych spięć pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim, w ostatnich dniach w stosunkach między obydwojema krajami doszło do jeszcze jednego konfliktu. Tym razem sprawa dotyczy prawa ambasadorów do korzystania ze specjalnych samolotów.

W miniony weekend ambasador USA w Moskwie, Arthur Hartman chciał udać się do Washingtonu na konsultacje. Kreml nie zgodził się jednak, aby ambasadora odebrać w Moskwie amerykański wojskowy samolot. Prawa tego odmówiono szefowi placówki dyplomatycznej USA już po raz trzeci w ciągu zaledwie 2 miesięcy.

Wiadomo, że jeśli w najbliższym czasie ambasadorowie sowiecki, Anatolij Dobrynin zażyczy sobie polecieć do Moskwy, Washington nie wyrazi zgody, by przyleciał po niego specjalny samolot wojskowy ZSRR.

Stanowi to naruszenie porozumienia z maja 1982 roku, na mocy którego ustalono, w jakich okolicznościach i w jakiej formie będą podróżować dyplomaci. Normalne połączenia lotnicze Aeroflotu ze Stanami Zjednoczonymi nie istnieją, gdyż zostały wstrzymane przez stronę amerykańską po sowieckiej inwazji w Afganistanie oraz po narzuceniu polskiemu narodowi stanu wojennego.

Komentatorzy twierdzą, że odmówienie ambasadorowi Hartmanowi prawa korzystania ze specjalnego sa-

W Rękach Porywaczy

Tokio (UPI) — Nieznani sprawcy uprowadzili w poniedziałek znanego japońskiego przemysłowca, dyrektora fabryki popularnych słodczy, Katshise Ezaki. Został on porwany z łazienki własnego domu w chwili, gdy zażywał kąpieli.

Kidnaperzy zażądali astronomicznego okupu — 4.5 mln dolarów gotówką i 100 kg czystego złota. W przeciwnym wypadku przemysłowiec zostanie zlikwidowany. Japońskie władze zmobilizowały w rejonie Osaki znaczne siły policyjne. Do akcji poszukiwawczą uprowadzonego skierowano 300 funkcjonariuszy, którym oddano do dyspozycji 40 wozów policyjnych.

Wybuch Bomby w Budynku IBM

Purchase, Nowy York. (UPI) — O godz. 10:40 wieczorem w budynku administracyjnym IBM eksplodowała bomba, do której podłożenia przyznał się Zjednoczony Front Wolności. W wyniku wybuchu większa część budynku została uszkodzona. Nie zano-towano ofiar w ludziach.

Organizacja terrorystyczna Zjednoczony Front Wolności postawiła sobie za cel protestowanie przeciwko amerykańskiej polityce na świecie poprzez podkładanie bomb pod budynki rządowe oraz zabudowania prywatnych firm.

W sumie jednak sama filozofia organizacji pozostaje ciągle bardzo zagadkowa. Działalność jej obserwowana jest od ok. 1.5 roku.

Burzliwe Obrady EWG

Bruksela, Belgia (UPI) — Już drugi dzień z rzędu przywódcy krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej starają się dojść w Brukseli do porozumienia w sprawie przyszłego budżetu organizacji. Obrady są jednak bardzo burzliwe i ze względu na nieprzejechaną postawę Wielkiej Brytanii nie przyniosą żadnego postępu.

Premier Włoch, Bettino Craxi oświadczył dziś, że dotychczasowe sesje były całkowicie zdominowane przez panią premier Thatcher, "która szuka zaczepki z każdym i w rezultacie doprowadziła do impasu w rozmowach". Wielka Brytania żąda, aby zmniejszono jej wkład finansowy w budżet EWG oraz domaga się, aby sprawę tę załatwiono przed wszystkimi innymi.

London. Zaopatruje 22% budżetu Wspólnego Rynku. Twierdzi, że w syb-sydach i innego rodzaju pomocy otrzymuje z powrotem nie więcej, niż 13%. Powodem jest stosunkowo mało rozbudowane rolnictwo Wielkiej Brytanii, a co za tym idzie, duży import produktów rolnych z kontynentu.

Wielka Brytania nie zgadza się z takim stanem rzeczy i grozi, że skorys-ta z prawa weta, jeśli jej żądania nie zostaną obecnie spełnione. Pozostałe kraje członkowskie, a więc Francja, Niemcy Zachodnie, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Irlandia i Grecja mają związane ręce. Dążyły do poprawienia sytuacji budżetowej organizacji po-przez zwiększenie podatków, lecz wobec postawy Wielkiej Brytanii nie mogą nawet przeprowadzić dyskusji nad swoim projektem.

Uczestnicy brukselskiej konferencji nie kryją, że są mocno zdęgowani stanowiskiem pani premier Thatcher. Premier Danii Poul Schluter stwierdził, że Pani Premier "zachowuje się wcale nie po europejsku". Mniej delikatna była wypowiedź przedstawiciela RFN, który oświadczył, że Brytyjczycy są krótkowzroczni i twardogłowi.

"Zielone Berety" z Misją na Dalekim Wschodzie

Washington (NYT) — Przedstawiciel armii amerykańskiej poinformował, że już wkrótce na Daleki Wschód wysłani zostaną żołnierze wchodzący w skład "Zielonych Beretów", czyli oddziałów do zadań specjalnych. Około 150 żołnierzy zostanie wysłanych do Okinawy z Fort Bragg, Fl. Karoliny, już w tym miesiącu. Reszta nowego batalionu wyruszy tam we wrześniu.

Ostatni żołnierze "Zielonych Beretów" zostali odwołani z Azji po wojnie wietnamskiej. Administracja prez. Reagana przywraca na nowo do życia specjalnie wyszkolone oddziały do realizacji trudnych i ważnych zadań, zarówno w ramach armii, jak również marynarki i lotnictwa.

"Zielone Berety" mają za zadanie m.in. działanie w sytuacjach takich, jak oblawa na ambasadę amerykańską w Iranie i wzięcie jej pracowników jako zakładników i innych aktach terroryzmu na świecie.

Kryzys Rządowy w Izraelu

Jerozolima, Izrael (UPI) — Premier Izraela, Yitzhak Shamir zgodził się w dniu dzisiejszym z żądaniem koalicyjnego partnera, partii Tam, aby w kraju przeprowadzić powtórne wybory. Obserwatorzy twierdzą, że Shamir będzie jednak zwlekał z ich zorganizowaniem co najmnijmniej do jesieni tego roku.

Sprawa terminu jest zresztą drugorzędna wobec faktu uznania przez zdecydowaną większość ministrów, że obecna koalicja gabinetowa Izraela przechodzi głęboki kryzys. W tym celu zwołano dziś w Jerozolimie posiedzenie rządu, po którym minister turystyki, Awarham Sharir oświadczył: "konieczność wcześniejszych wyborów stała się faktem."

Koalicja obecnego, 69-letniego premiera istnieje od 6 miesięcy. Jej najpoważniejszym problemem są klopoty ekonomiczne kraju. Przewiduje się, że w bieżącym roku kalendaryz-wym inflacja dojdzie tam do 300-400% i jak dotąd nie ma sposobu na jej kontrolowanie.

Sąd Nad Ustrojem

Warszawa (ST) — Piotr Jaroszewicz, premier Polski w latach 1971-1980 został usunięty z partii komunistycznej i w chwili obecnej czeka na proces za doprowadzenie krajowej gospodarki na skraj przepaści.

Jaroszewicz twierdzi, że udowodnienie czynów przestępczych będzie w jego wypadku niemożliwe, a ujawnianie pewnych faktów stanie się niezmierne niewygodne dla obecnego reżimu. W zeszłym tygodniu na Zachód przedostały się pewne fragmenty jego listu do Jaruzelskiego, w którym Jaroszewicz stwierdził między innymi: "Prawdę mówiąc, sąd nade mną stanie się w gruncie rzeczy sądem nad 40-letnim okresem istnienia ustroju komunistycznego w Polsce".

Burzliwe Obrady EWG

Bruksela, Belgia (UPI) — Już drugi dzień z rzędu przywódcy krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej starają się dojść w Brukseli do porozumienia w sprawie przyszłego budżetu organizacji. Obrady są jednak bardzo burzliwe i ze względu na nieprzejechaną postawę Wielkiej Brytanii nie przyniosą żadnego postępu.

Premier Włoch, Bettino Craxi oświadczył dziś, że dotychczasowe sesje były całkowicie zdominowane przez panią premier Thatcher, "która szuka zaczepki z każdym i w rezultacie doprowadziła do impasu w rozmowach". Wielka Brytania żąda, aby zmniejszono jej wkład finansowy w budżet EWG oraz domaga się, aby sprawę tę załatwiono przed wszystkimi innymi.

London. Zaopatruje 22% budżetu Wspólnego Rynku. Twierdzi, że w syb-sydach i innego rodzaju pomocy otrzymuje z powrotem nie więcej, niż 13%. Powodem jest stosunkowo mało rozbudowane rolnictwo Wielkiej Brytanii, a co za tym idzie, duży import produktów rolnych z kontynentu.

Wielka Brytania nie zgadza się z takim stanem rzeczy i grozi, że skorys-ta z prawa weta, jeśli jej żądania nie zostaną obecnie spełnione. Pozostałe kraje członkowskie, a więc Francja, Niemcy Zachodnie, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Irlandia i Grecja mają związane ręce. Dążyły do poprawienia sytuacji budżetowej organizacji po-przez zwiększenie podatków, lecz wobec postawy Wielkiej Brytanii nie mogą nawet przeprowadzić dyskusji nad swoim projektem.

Uczestnicy brukselskiej konferencji nie kryją, że są mocno zdęgowani stanowiskiem pani premier Thatcher. Premier Danii Poul Schluter stwierdził, że Pani Premier "zachowuje się wcale nie po europejsku". Mniej delikatna była wypowiedź przedstawiciela RFN, który oświadczył, że Brytyjczycy są krótkowzroczni i twardogłowi.

"Financial Times" Wchodzi Na Rynek w Stanach Zjed.

London (UPI) — Znane pismo brytyjskie "Financial Times" przygotowało plany wejścia na amerykański rynek. Amerykańskie wydanie pisma będzie drukowane w New Jersey.

Batalia między dwoma dziennikami poświęconymi zagadnieniom gospodarczo-financeowym (amerykańskim konkurentem będzie "Wall Street Journal") podjęta zostanie na wielką skalę w jesieni.

WSJ ma nakład dzienny 2.2 miliona egzemplarzy, a do tego w styczniu 1983 r. wydawnictwo rozpoczęło wypuszczać europejskie wydanie, które można nabyć w Europie w 4,000 stoiskach gazetowych.

"Financial Times" ma nakład 216,000 egzemplarzy, a z tego 46,000 sprzedaje w Europie.

Armia Salvadora Stara Się Zapewnić Spokój

Prez. Reagan Apeluje o Większą Pomoc US Dla Ameryki Centralnej

San Salvador, Salvador (UPI, ST) — Amerykańscy doradcy wojskowi w Salvadorze zapewnili wczoraj, że regularne loty zwiadowcze samolotów US nad terytorium tego kraju powinny tam zagwarantować spokój i powszechny udział obywateli w niezależnych wyborach.

Lewicowi rebelianci za wszelką cenę starają się do nich nie dopuścić, a przynajmniej utrudnić przystąpienie obywateli do głosowania. W niedziele ugrupowania rebelianckie zablockowały odcinek głównej autostrady, przebiegającej przez obszar Salvadora i zagroziły, że blokada potrwa do końca tygodnia.

Przejeżdżające samochody były zatrzymywane pod groźbą użycia broni, a obywatelom odbierano dowody tożsamości, uprawniające do udziału w wyborach. Jeżeli ktoś nie reagował na wezwania do zatrzymania pojazdu, strzelano w jego opony. Salvadorska lewica twierdzi, że głosowanie oraz jego wynik są aranżowane przez Stany Zjednoczone, toteż udział w wyborach należy zbojkotować.

Przedstawiciele władz amerykańskich już od dawna twierdzą, że wynik głosowania w Salvadorze jest im obojętny i nie zamierzają w żaden sposób na niego wpływać. Nie jest im jednak obojętny przebieg wyborów i zrobią wszystko, aby zostały one zorganizowane w sposób demokratyczny.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wzmrożona Ochrona Białego Domu

Washington (UPI) — Poczynając od wczoraj rana wszyscy przekraczający bramy wiodące do Białego Domu będą musieli przejść przez specjalne detektory, których zadaniem jest wykrywanie metalowych przedmiotów. Chodzi tutaj, oczywiście, o broń. Nowe zalecenie ma na celu zapobieżenie ewentualnym atakom terrorystycznym na pracowników i budynki Białego Domu.

Badaniu mają podlegać oficjalni goście, businessmeni i pracownicy, zatrudnieni w kompleksie budynków rządowych. Wyjątek stanowić będą członkowie rządu, których biura znajdują się w Białym Domu.

Zwiększone środki ostrożności wprowadzono 4 dni po incydencie, jaki wydarzył się w zeszłym tygodniu. Jeden z członków tajnej służby postrzelił młodego mężczyznę, uzbrojonego w pistolet, który z niewiadomych przyczyn znajdował się w pobliżu plotu okalającego budynek Białego Domu. Tego samego dnia zanotowano inny jeszcze podejrzan incydent. Mężczyzna przeskoczył żelazny płot, znajdujący się przed frontową częścią Białego Domu. Policja poinformowała, że nie był on uzbrojony. Mężczyzna ten nie był w stanie wyjaśnić, co było powodem jego postępowania.

Przedstawiciele tajnej służby informują, że ostatnie środki ostrożności podjęte w celu ochrony Białego Domu nie mają nic wspólnego z ostatnimi incydentami. Plany ich wprowadzenia zaczęto opracowywać zaraz po zamachu na życie Prezydenta, tzn. po 30 marca 1981 r.

Wzmrożone środki ostrożności polegające na częściowym sprawdzaniu zawartości torebek i aktówek gości oraz prasy wprowadzono już w zeszłym roku. Obecnie wszyscy oraz wszystkie bagaże podlegać będą dokładnej kontroli.

Trafalgar Developers Oferuje Wycieczkę Na Florydę

Trafalgar Developers, po sukcesach podczas niedawnej wystawy w Nowym Yorku, weźmie udział w Wystawie Posiadłości Realnościowych na Florydzie, która odbędzie się w Merchandise Mart (Chicago Expo Hall), w dniach od 22 — 24 marca.

Odwiedzający stoisko Trafalgar Developers dowiedzą się o dziewięciu letniskowo — rezydencyjnych osiedlach na Florydzie oferowanych przez Trafalgar. Ceny posiadłości wahają się w granicach od \$39.900 do \$800.000.

Trafalgar również oferuje ciekawy plan wakacyjny umożliwiający potencjalnym nabywcom zwiedzenie wybranego miejsca na Florydzie za tylko \$200 plus przelot na okres trzech dni i dwóch nocy.

Zwiedzający wystawę mogą również

Proszą o Pomoc

Nieudana Anna, zam. Przyborów 175. p-ta Koszarowa 34-332, woj. Bielsko — Biała zwraca się o pomoc w jakiegokolwiek postaci. P. Nieudana ma lat 82 jej mąż 83. Mają ciężkie warunki materialne ponieważ utrzymują się z emerytury, a mają na wychowaniu 15-letnią wnuczkę sierotę. Dziewczynka ta napisała również parę słów w swoim imieniu prosząc o pomoc dla siebie i dziadków. Do listu dołączone są zaświadczenia lekarza z Ośrodka Zdrowia w Jelesni, który stwierdza, że Nieudana Jan cierpi na niezdolność wieńcową serca, a 15-letnia Nieudana Maria leczona jest w Ośrodku i wymaga stałej opieki lekarskiej. Wszelka pomoc dla tej rodziny jest wskazana.

Renata Rostkowska, zam. Rostki Wielkie 19a, 07-320 Małkinia prosi o pomoc. Rodzina jej składa się z 6 osób. Dzieci są w wieku 4, 6, 8 i 10 lat. Na utrzymanie rodziny pracuje jej mąż, który jest z zawodu palaczem centralnego ogrzewania. Do listu dołączone jest zaświadczenie Kółka Rolniczego w Rostkach — Wielkich potwierdzające ciężkie warunki materialne rodziny Rostkowskich.

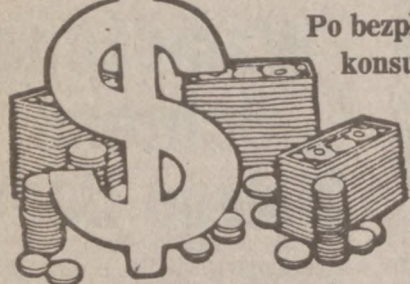
Czy Ty Także Płacisz Zbyt Wysoki Podatek Dochodowy?

Możesz tego uniknąć, jeżeli będziesz planować — i to od zaraz. Do wyboru jest szereg kierunków inwestowania, które upoważniają inwestorów do otrzymania ulg podatkowych.

Po bezpłatną broszurę i 1-godzinną konsultację skontaktuj się z:

LESTER SZLENDAK
Tel.: 286-7169

Integrated Resources
Equity Corporation
Member SIPC



EKSPRESEM WYSYŁKA PACZEK DO POLSKI

Super ekspresowa wysyłka paczek telegraficznych do Polski z dostawą do domu bez żadnych dodatkowych opłat

CENNIKI WYSYŁAMY NATYCHMIAST! SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!

REWELACYJNY TERMIN DOSTAWY OD 7-10 DNI.

TOWARY WYSYŁANE PRZEZ PACIFIC AMERICAN TRANSFER COMPANY SA najwyższej jakości i najtańsze na rynku amerykańskim.

PAMIĘTAJ! Święta Wielkanocne za pasem. Twoi krewni i znajomi w Polsce liczą na Twoją pomoc.

PAMIĘTAJ! KAWA ZIARNISTA 5KG TYLKO \$27
KAWA ZIARNISTA 5KG + 3KG HERBATY TYLKO \$40

KUPON • KUPON • KUPON • KUPON

IMIE I NAZWISKO _____

ADRES _____

NR. ZAMOWIENIA _____

KWOTA ZAMOWIENIA _____

WSZYSCY, KTÓRZY DOKONAJĄ ZAMÓWIENIA W FIRMIE PACIFIC TRANSFER AMERICAN COMPANY

W KWOCIE MINIMUM \$ 50.00 WEZMĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU "POLONEZA" LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ MAJA 1984.

13242 W. DIVERSEY AVE. CHICAGO IL. 60639 (312) 685-1790
520 VAN BUREN #304, OAKLAND, CA. 94610 (415) 837-6861

*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*

Zespół "Kujawiaki" Wystąpi w Chicago



Zespół pieśni i tańca składający się ze studentów Kolegium Związkowego Alliance College, pod nazwą "Kujawiaki", znany ze swych występów na terenie całych Stanów Zjednoczonych, wystąpi ze specjalnym koncertem który odbędzie się w niedzielę, 15 kwietnia br. w sali Mother McAuley High School przy 3737 West 99-th Street. Koncert rozpocznie się o godz. 2-jej po południu. Bilety są po \$6 i można je zamawiać telefonicznie, dzwoniąc do Josephine May na nr 581-0160.

Przestrzeganie Praw Mniejszości Narodowych w Rumuńskim Wydaniu

Tarcia między dwoma wschodnio-europejskimi sprzymierzeńcami, Węgrami i Rumunią staje się coraz jawniejsza. Stara waśń na temat przynależności Siedmiogrodu (popularniejsza nazwa Transylwania) znalazły się nawet na łamach prasy w obydwu państwach. Więcej miejsca poświęcają tej sprawie lokalne środki masowego przekazu.

Zarówno Rumunia jak Węgry uważają ten rejon za historyczną część swego własnego terytorium. Od 1920 roku górzyste, gęsto zalesione tereny Siedmiogrodu należą do Rumuni (około 40 lat temu Hitler podzielił ten rejon między oba państwa).

Po I wojnie światowej, główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone zatwierdziły 4 czerwca, 1920 roku Traktat w Trianon, na mocy którego 2 miliony Węgrów pozostawiono pod panowaniem rumuńskim, stwarzając w ten sposób źródło stałych napięć między obu państwami.

Ideologiczne powiązania i członkostwo w powojennym komunistycznym przymierzu, nie zlagodziły nieporozumień. Węgry ciągle nie rezygnują z

Doswiadczenie, któremu możesz zaufać

BIURA ADWOKACKIE PRZYBYŁO / KUBIATOWSKI

Doktor prawa, mówiący po polsku udziela porad w następujących sprawach:

Testamenty Sprawy kryminalne

Pierwsza konsultacja bezpłatna.

631-2525

udowodnienia swiata, ze historycznie maja to tej ziemii wieksze prawa niz Rumunia. Będąc realistami zdają sobie sprawę, że ani ZSRR ani żadne inne państwo nie zdoła przywrócić im tych ziem.

Węgry zgłaszają pretensje do Rumuni o pogwałcenie głównego punktu Układu Helsińskiego zawartego w 1975 roku, a gwarantującego przestrzeganie praw ludzkich wszystkich ludzi różnych narodowości. Twierdzą, że gwarancje te nie są dotrzymane w stosunku do 1.8 miliona Węgrów mieszkających w Siedmiogrodzie.

Utrzymują, że dyskryminacja przeciw ich kulturze, szerzonej przez rumuńskich Węgrów, nie tylko nie ustąpiła ale przybrała na sile.

Aż do niedawna Węgry wzywali jedynie do tolerancji w stosunku do ludzi innych narodowości i ukrucenia wystąpień Rumunów przeciw ich rodakom. Ostatnia sprawa zahacza już o poważniejszą sprawę — utrzymanie węgierskiej tożsamości Siedmiogrodu.

Zagadnienie to leży na sercu każdego Węgra. Od jakiegoś czasu popularni pisarze węgierscy mają pozwolenie na publiczne poruszanie tej sprawy i zawołane ataki na politykę Rumuni wobec mniejszości narodowych. Nawet węgierski organ rządowy "Nepszabadsag" zamieszcza satyrę na ten temat.

W grudniu, prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu utworzył kwiecistym przemówieniem uroczyste obchody związane z wyznaczeniem rumuńskich granic po II wojnie światowej. Artykuły prasowe a nawet poematy drukowane w dziennikach i magazynach podkreślały jedność i równość wszystkich rumuńskich obywateli.

Nie wydaje się kwestią przypadku, że naczelni redaktorzy kilku siedmiogrodzkich pism, wydawanych w języku węgierskim, zostali w tym samym czasie zwolnieni z pracy.

W swych przemówieniach Ceausescu podkreśla, że w Rumunii nie ma mniejszości narodowych lecz sami Rumuni. Wszyscy ludzie — naciska Ceausescu — mają równe prawa pod względem języka, edukacji itd. bez względu na pochodzenie czy przynależność etniczną.

Węgry twierdzą natomiast, że prawa te istnieją jedynie na papierze. Ich zarzuty potwierdza fakt, że w rejonach zamieszkiwanych niemal wyłącznie przez ludność pochodzenia węgierskiego nie istnieją żadne lokalne, autonomiczne organizacje. Te które stworzono wydają się całkowicie podporządkowane władzom. Mówi się, że stanowią jedynie fasadę.

Kolejnym potwierdzeniem są surowe przepisy ograniczające do minimum kontakty kulturalne i turystyczne między Siedmiogrodem a Węgrami. Ostatnio wprowadzono nawet zakaz importowania węgierskich czasopism.

Opr. EL na podst.

Christian Science Monitor

Wojna Irańsko-Iracka

Prez. Reagan jest bardziej zaniepokojony rozwojem sytuacji na froncie irańsko-irańskim niż przynajmniej się do tego publicznie. Specjalne zespoły w Białym Domu i Pentagonie pracują nad różnymi wariantami planów ekonomicznych i wojskowych, które zapewniłyby swobodę żegludgi dla tankowców w razie spełnienia pogróżek Iranu o zamknięciu cieśniny Ormuz. St. Zjedn. obawiają się ataku irańskiego na któryś z krajów arabskich nad Zat. Perską za pomoc finansową Iraku.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

12

— Co kraj, to obyczaj — mówił stary. — W Europie ciężką, brudną robotę załatwiają podwładni, biedni, nie-szczęśliwi. Tutaj każdy równy. Te same ręce rachują własne tysiące, co obdzierają barana i ważą łój na jarmarku. Nikt nie zdziwi się i nie zażartuje, widząc, jak właściciel zamożny sam bydlę pasie i nikt z zawiścią na jego pieniądze nie spoziera. Jego parobek zasiądzie z nim razem do stołu i nie pojmuje, że jest w czymkolwiek gorszy i niższy: „Bogaty mój gospodarz — powiada — jak się mnie poszczęści, będę ja jeszcze bogatszy”. W Europie ostatni z moich komisantów nie zechciałby złożyć wizyty Bejgabulowi; tutaj odwiedzam go, ilekroć potrzebuje, sam. Nie dziw się więc ani wzdygać, gdy ci wypadnie być rzeźnikiem, pastuchem, przekupniem, tragarzem. Własnymi rękami tu trzeba swe kopiejkę zarabiać jak i tysiące rubli. Kto tak nie czyni, nie nie zdobędzie, bo tu jeszcze życie pierwotne, ludzie proszą, natura dzwiała.

Siedli do sań i pojechali z powrotem.

Jutro rozdzielimy pracę! — mówił dalej doktor. — Ja pojedę do Szadryńska po zboże, ty mi te woły po gorzelniach obejrzyj.

Młody po chwili milczenia rzekł wahająco:

— Może bym ja po zboże pojechał.

— Czemu?

— Może panu Szumskiemu moja wizyta się nie podobać!

— Cóż cię humor Szumskiego może obchodzić? Pilnujesz swego, więc o nic i o nikogo nie dbaj.

— Jak pan każe.

Noc była, gdy wrócili do domu. Doktora wprost z sań zabrano do chorego. Kobiety przyjeły Mrozowskiego. Zdawało mu się, że panna Maria spojrziała badawczo po jego odzieży, więc co rychlej się przebrał, a pożyczony kożuch i wołki w milczeniu złożył w jadłalni.

Zobaczyła to i wtedy spojrziała w jego oczy, a wzrok jej stał się z chłodnego ponury. Bez słowa też wstała i sprzątnęła odzież i nie przemówiła doń tego wieczora. Z obojętnych stawali się wrogami. Rwała się też rozmowa z Utowiczową i chłopak wcześniej do swego mieszkania się schronił. Sam nie pojmował, jak wytrwa dłużej w takich warunkach. Nuda go też obejmowała nieokreślona a nieznosna.

Nazajutrz przedstawił siebie i swe papiery do miejscowej władzy. Urzędnik, przeczytawszy paszport, zaczął się śmiać.

— Wiecie — zawołał do obecnych chłopów — będziemy mieli szlachcica w swoim powiecie! Ot, on!

Wszyscy zawtórowali śmiechem, aż się młody oburzył:

— Cóż to śmieszno? Nie jeden ja! — rzekł. — Jest doktor Gostynski, jest Rudnicki, jest Żukowski.

— A, nie! Oni swe szlachectwo zgubili za Uralem. Ty jeden.

— Jest i drugi! — ktoś wtrącił.

— Kto?

— A Farafontow.

— Widział jego kto z was?

— Nikt, ale wszyscy z niego się śmieją.

Wreszcie ten demokratyczny kraj ubawił i samego Mrozowskiego. Zaczął się i on śmiać z tej osobliwości syberyjskiej, uścisnął dłoń ojca Andrianaka, swego urzędowego zwierzchnika, i wyszedł z gminy.

Lebjaża, choć się wsią zwała, miała pozór miasteczka. Domy drewniane, piętrowe ozdobione rzezbą, ogrodzenia porządne, często gęsto sklepik, ludność bardziej handlowa niż rolnicza, za wsią okazała cerkiew, a na wstępie ogromny szynk. Taki był wygląd ulicy. Za wsią Tobol, sążniowymi lodami skuty, leżał w opawie z marnej sośniny, a za rzeką czerniała druga wieś, Nagorna, dalej step bezbrzeżny, biały.

Antoni wdrapał się na wzgórze i długo patrzył. Wszędzie śmiertelna pustka i nicota przyrody. Nie chciało się wierzyć, że jest potęga, co tu życie wskrzesi. Biedak ciężko westchnął. Pojął ową nieprzepartą chęć ucieczki z tej strasznej krainy, odbiegła go wszelka otucha. Apatycznie powlókł się do domu.

Doktor już do drogi był gotów i dla niego stały konie zaprzężone. Dał mu stary potrzebne instrukcje, list do Szyszki, wyprawił na rewizję opasów, a sam po zboże wyruszył.

Pojechał tedy Mrozowski raz pierwszy za interesem swego chlebobawcy. Pojechał i przepadł. Doktor wrócił ze zbożem i rozesłał je po gorzelniach. Zdziwił się, nie znalazłszy Antoniego. Szumski się też od paru tygodni nie pokazywał.

Panna Maria nie okazywała ani zdziwienia, ani przykrości z opieszłości narzeczonego. Na uwagę ojca ruszyła ramionami.

— Nie zginie. Przyjdzie! — odparła obojętnie.

— Coś ty nie bardzo o niego dbasz? — oburzyła się Utowiczowa.

— Dbam o to, o co i on: o moje pieniądze — zaśmiała się ironicznie.

— To po coś go przyjechał? — mruknął ojciec.

— Bo każdy takż sam. Nie wszystko jedno, ten czy inny?

— O, serce u ciebie, serce! Boże, od niego broń dobrych ludzi! — sarknęła Utowiczowa.

— Nikogo nie częstuje! — odciała ostro dziewczyna.

— Daj jej, ciotka, spokój — wnieśli się doktor. — Ma rację. Kto serca nie ma, zdrow będzie i ludzie go nie zdepcą. Zimna ona. Cóż robić! Taka zostanie. Ale gdzie się podział Mrozowski?

— Czy pieniądze mu ojciec dał jakie?

— Może go już podejrzewasz! Przyjacieli Antosia zło-dziei! — gniewnie burknął stary.

Dziewczyna zmarszczyła brwi.

— Wcale nie. Może być uczciwy. Myślałam o rozboju. Zresztą mógł zachorować. Nie ma stosownej na ten mróz odzieży.

— Przecież mu dałaś kożuch?

— Nie przyjął, więc drugi raz nie proponowałam.

— Zapewne; niech raczej umrze, byłby ty nie potrzebowała fatygować swego serca.

— A co! Dobrodziej to samo mówi, co ja — triumfująco zawołała Utowiczowa. — Nie ma serca, nie ma!

Książd Ubysz nawet popatrzył na dziewczynę, która pochyłona u stołu, szyla, milcząc.

— Żebym mówił językami wszystkiej ziemi, a miłości nie miał, będę jako miedź brzękająca i jako cymbał brzęmiący — zacytował swym bezdźwięcznym głosem.

Doktor zaś zamruczał niechętnie i wyszedł. Zza drzwi do Utowiczowej się odezwał:

— Weź ciotka ten kożuch i połóż mu w stancji. Ja się z nim rozmówię.

Stara podreptała spełnić rozkaz, książd powlókł się do kuchni, wążąc zapach świeżego ciasta. Dziewczyna szyla. Po chwili na płótno spadła jedna ża, druga, trzecia. Wzrok się zaćmił, złożyła robotę.

Na ulicy rozległ się dźwięk znajomych sań. Wzdrygnęła się, zerwała i ucieka. Gdz Szumski się ukazał, nikogo nie było w pokoju. Zaczął tedy nucić półgłosem.

Na to hasło ukazał się doktor.

— Cóż to, zapomniałeś o nas? — powitał.

— Broń Boże! Ogromnie byłbym zajęty.

— Widziałeś Mrozowskiego?

— Kto to taki?

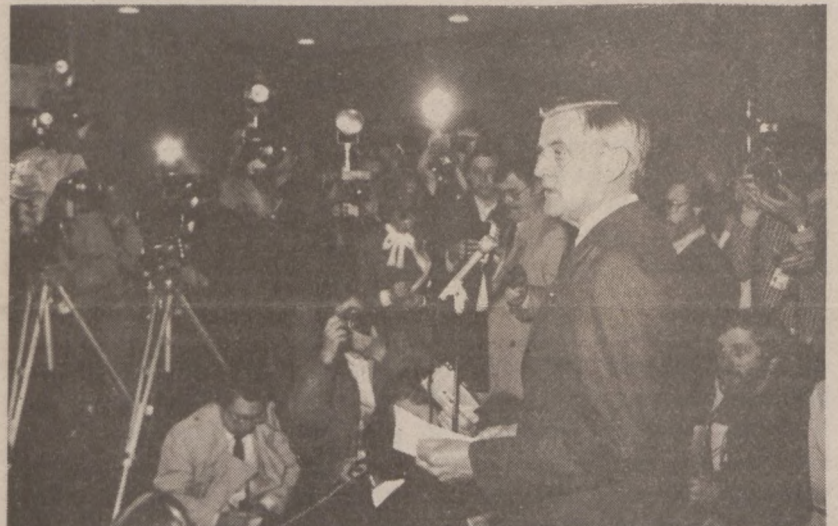
Z Pobytu Waltera F. Mondale w Siedzibie Związku Narodowego Polskiego



Grupa dzieci przywitała kandydata partii demokratycznej na stanowisko prezydenta U.S. Waltera F. Mondale.



Dzieci witają Waltera Mondale. Po prawej, obok Gościa, prezes ZNP i K.P.A. mec. Alojzy A. Mazewski, po lewej—ald. Roman Puciński.



Walter Mondale na tle bardzo licznych przedstawicieli źródła masowego przekazu.



Zebrani odśpiewali tradycyjne "Sto Lat". Od lewej stoją: ald. Roman Puciński, b. wiceprezydent Walter Mondale, Antoni Piwowarczyk—wiceprezes ZNP, prezes—Alojzy A. Mazewski, Richard Lelko i wiceprezeska ZNP—Helena Szymanowicz.

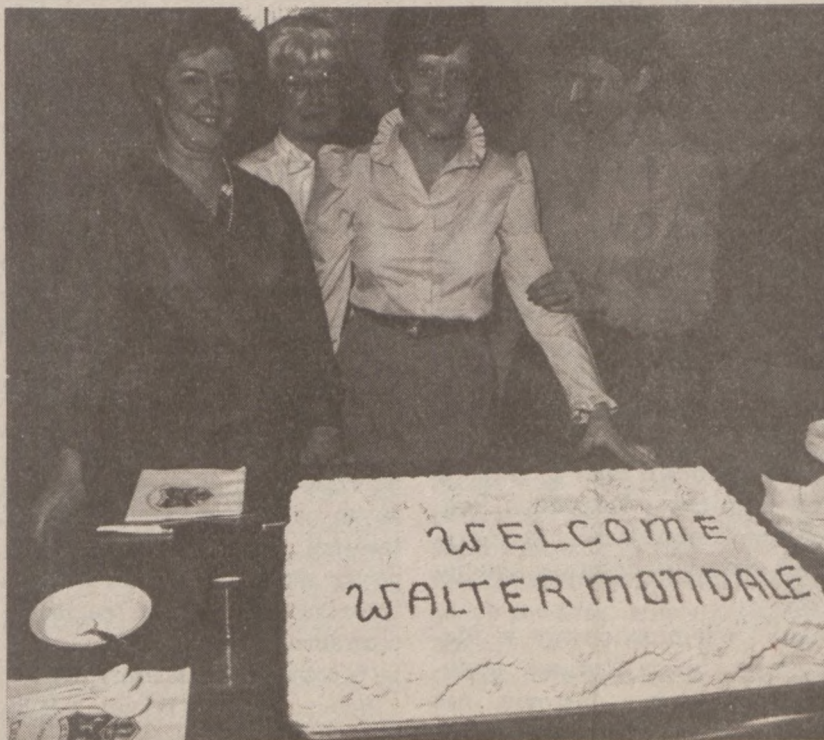


Od lewej: dr. Edward Różański—zarządca pism związkowych, prezes Alojzy A. Mazewski, komisarka Okr. 12 ZNP Janina Binkowska, b. wiceprezydent Walter F. Mondale, wiceprezes ZNP—Antoni Piwowarczyk, sekretarz generalny ZNP—Emil Kolasa, sędzia Frank Sulewski, b. dyrektor ZNP Bonawentura Migala i Julian Sak z Polskiej Rady Pracy.

**Prenumerata
"Dziennika Związkowego"
—Pożytecznym
Upominkiem Świątecznym**



Od lewej: Helena Wójcik—wiceprezeska Związku Polek w Ameryce, Walter F. Mondale, prezeska Związku Polek w Ameryce—Helena Zielińska, sędzia Frank Sulewski, b. dyrektor ZNP Bonawentura Migala i prezes związku zawodowego metalowców—Bernard Puchalski.



Pracownicy biur związkowych z tortem dla gościa. Od lewej stoją: Joanna Oskorek, Izabela Wolfe, Mary Cichowski i Cris Tarchala.

(Wszystkie zdjęcia wykonał Vic Modliński)

Walne Zebranie Koła Lwowian

Zgodnie ze statutem, Zarząd Koła Lwowian zwołuje zwyczajne, roczne walne zebranie na niedzielę, 8 kwietnia 1984 r.

Zebranie odbędzie się w sali Jan Beyzym Society (Lusaka Mission), 6965 W. Belmont Ave. Początek zebrania o godz. 2-jej po poł., w pierwszym, a o 2:30 po poł. w drugim terminie.

Przypominamy, że obowiązkiem każdego członka jest wzięcie udziału w walnym zebraniu i apelujemy o gremialne przybycie. Po zebraniu podana będzie kawa i ciastka.

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddziału Gdańsk Nr 50 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 21 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 52-sza ul. Po zebraniu poczęstunek.

H. Pukala, prezes;
S. Wierkus, sekr.

Zaproszenie Na Bazar Weterański

Zarząd Okręgu 1-go SWAP w Chicago wraz z zarządem Korpusu Pomocniczego Pań zawiadamiają, że w sobotę, 24 i w niedzielę, 25 marca, urządzają wielki bazar weterański, w domu własnym przy 1239 N. Wood Str., początek o godzinie 1 po południu, wstęp wolny. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na zapomogi i utrzymanie Domu Weterana.

Praca nad przygotowaniem bazaru trwa od szeregu tygodni. Zdobyto już lub nabyto szereg wartościowych fantów. Będą bogate stoiska (kioski) dla dorosłych, młodzieży nawet i dzieci. Prosimy o nabywanie i masowe prowadzenie kartek losowych wśród przyjaciół i znajomych. Panie z Korpusów Pomocniczych przygotowują bogaty zestaw prawdziwie polskich potraw. Wszystko własnego wyrobu, które potrafią zaspokoić apetyt najbardziej wybrednych smakoszy.

Oczekujemy wszystkich kolegów weteranów i wszystkie koleżanki Korpusów Pomocniczych, bratnie organizacje oraz przyjaciół.

Przyjdźcie państwo gremialnie na ten bazar, czeka was tu dużo miłych niespodzianek wśród weteranów. Tu będziecie mieli okazję wypróbować wasze szczęście. Tu może uśmiechnąć się do was los.

Więć czekamy na was w dniach 24 i 25 marca w gościnnym Domu Weterana.

Zarząd Okręgu SWAP i KP

Walne Zebranie K.P.A. Wydz. Illinois

W środę, 21 marca, punktualnie o godz. 7-jej wiecz., rozpocznie się doroczne walne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois. Zebranie odbędzie się w naszej siedzibie, 5844 N. Milwaukee Ave.

Uprasza się wszystkich delegatów i członków o liczny udział w tym bardzo ważnym zebraniu. Ze względu na dużo spraw, jakie będą załatwione, szczególnie prosimy o punktualne przybycie.

ald. Roman Puciński, prezes

Polska Opieka Społeczna Oddz. I

Posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej Oddział I odbędzie się w środę, 21 marca, o godz. 1-jej po poł., w sali parafii Sw. Piotra i Pawła, 3745 S. Paulina Ave., dzięki uprzejmości księdza proboszcza Józefa Mytycha.

Zwracamy uwagę, aby nie przychodzić na zebranie wcześniej jak na godz. 1-szą, ponieważ sala ta jest zajęta przez dzieci na posilek.

Mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc wszystkich o obecność. Po zebraniu odbędzie się loteria fantowa. Prosimy o przyniesienie fantów.

F. Augustyniak, prezeska;
J. Sobieraj-Rutkowska, koresp.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Uroczystość Poświęcenia Sztandarów Tow. Lecha Wałęsy Gr. 3244 ZNP

Serdecznie zapraszamy całą Polonię na uroczystość poświęcenia sztandarów Tow. Lecha Wałęsy, Gr. 3244 ZNP, która się odbędzie w niedzielę, 25 marca, w parafii Najśw. Serca P. Jezusa, 4619 S. Wolcott Ave., Chicago, Ill.

O godz. 1-jej po poł., w sali parafialnej, będą się zbierać uczestnicy tej uroczystości, reprezentacji poszczególnych organizacji w strojach i mundurach z pocztami sztandarowymi, goście i przyjaciele, którzy przyjmują nasze zaproszenie jako "Chrzestni rodzice". Przed godz. 2 uformuje się procesja i pójdziemy na Mszę św., koncelebrowaną, która będzie odprawiona przez Ojców Karmelitów z Munster, Ind., w intencji Lecha Wałęsy.

Po Mszy św. odbędzie się bankiet z okolicznościowym programem, podczas którego wystąpi zespół starszych Górali i Góralek pod kierownictwem wiceprezesa Koła 19 Z.P.P.A., Andrzeja Kotelnickiego. Mamy nadzieję, że szkoła tańca przy Związku Podhalań pod kierownictwem Andrzeja Bobaka przyjmie nasze zaproszenie i również nas rozweseli swoimi tańcami.

Prezes Koła 19, Feliks Leśnicki stara się zebrać jak najwięcej swoich członków w strojach góralskich ze sztandarami, aby uświetnić naszą uroczystość.

Klub Parafii Jordanów również wysła swoich chorążych, a mamy nadzieję, że jeszcze wiele innych organizacji.

Miesięczne Zebranie Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP

Miesięczne zebranie Grupy 2927 ZNP Tow. Wierność, odbędzie się w środę, 21 marca, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, przy 51-jej i Wood ul. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Melania Winiecka, prezeska;
Maria Pawlikowska, sekr.

Zabawa Towarzyska Tow. Giewont, Grupa 2514 ZNP

Podajemy do wiadomości, że Tow. Giewont urządza swą roczną zabawę towarzyską, w niedzielę, 8-go kwietnia, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave.

Dochód jest przeznaczony na cele dobroczynne, społeczno-humanitarne.

Komitet pań z komisarką Kazimierą Pytel na czele zapewniają, że będzie domowej roboty gorące podanie, jak i piękne fanty do wygrania. Będzie można mile spędzić czas w gronie przyjaciół.

B. Migala, prezes;
K. Pytel, wiceprezeska

Zebranie Gr. 1214 ZNP Tow. Synowie Piasta

Miesięczne zebranie Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP odbędzie się w środę, 21 marca, w sali PLAW, przy 3024 N. Laramie Ave.

Początek zebrania o godz. 7:30 wiecz., prosimy wszystkich członków o obecność.

Anna Wojciechowska—hon. prezeska
Czesław Modelski—prezes
Czesław Rożek—sekr. prot.

Polska Książka w Polskim Domu

BÓLE W BIODRACH I NOGACH

Są to bóle dość często powtarzające się. W licznych wypadkach, bóle odczuwane w tej części anatomii są spowodowane problemami strukturalnymi i mają związek ze stosem pacierzowych i systemem nerwowym.

Strukturalne problemy spowodowane są głównie dyslokacją kości stosu pacierzowego, uszkodzeniem kości miednicznej, przesunięciem mięśni, wykrzywieniem kręgosłupa i artretyzmem. Takie uszkodzenia kręgosłupa powodują irytację delikatnych nerwów, które przechodzą z niższej części pleców do nóg. Inne bóle mogą być spowodowane unerwieniem w kolanach i strukturalną wadą nóg.

Innymi objawami problemów w biodrach i nogach są tepe przerywane bóle, sztywność, uczucie zimna w nogach, słabość nóg oraz chwiejność, którą łatwo zauważyć.

Lekarz-chiropraktyk posługuje się metodami naturalnymi w leczeniu dolegliwości w biodrach i nogach. Stara się on, nie tylko ustalić przyczynę i uwolnić pacjenta od bólu, ale również poprawić zasadniczą przyczynę i udzieli rady na przyszłość w celach prewencyjnych. Wstąpi najpóźniej do lekarza-chiropraktyka i unikaj poważnych komplikacji w przyszłości.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRAKTYKI:
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

nizacji będzie obecnych na tej uroczystości.

Fundatorami sztandarów są: Rose Hawryszko—ofiarowała sztandar Stanów Zjednoczonych, a pp. Władysław i Mirosława Książek—sztandar Polski.

Na tę piękną uroczystość jeszcze raz serdecznie zapraszamy całą Polonię. Bilety na bankiet są po \$10, po które prosimy telefonować na nr: 471-3612.

Po bankiecie będzie wydany pamiętnik, w którym będą zamieszczone zdjęcia z tej uroczystości.

Mieczysław A. Binkowski, prezes

Z Życia Wydz. Kobiet Okr. XIII ZNP

W czwartek, 1 marca br., odbyło się sprawozdawczo-wyborcze posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP. Komisarka Kazimiera Pytel otworzyła posiedzenie i poprosiła obecnych o powstanie i oddanie czci zmarłym Związkowcom.

Komisarka K. Pytel w swym sprawozdaniu podała, że Okręg 13 ZNP zdobył 1-sze miejsce w Konceście Werbunkowym na 1983 r., zarazem apelując do organizatorek i członkiń o werbowanie nowych członków do ZNP.

Po krótkim, rutynowym posiedzeniu, Komitet Mandatów dał raport, że w Wydziale Kobiet Okręgu 13 ZNP czynnych jest 10 Gmin i 13 Grup. Zarząd wybrany był przez akklamację, jak następuje: Blanche Helkowska, wiceprezeska; Eleonora Tragarz, sekretarka i Marta Filar, skarbniczka. Omawiano sprawy organizacyjno-społeczne i inne. Apelowano o współudział w paradyzie 3-go Maja i w bankiecie w Hotelu Sherman.

Nadmienić trzeba, że wszystkie Panie Wydziałowe zrobiły zbiórkę na sali dla niemowląt w Polsce, i artykuły oddane były Kongresowi Polonii Amerykańskiej na stan Illinois.

Wydział Kobiet Okręgu 13 ZNP będzie miał instalacyjne posiedzenie w czwartek, 5-go kwietnia, o godz. 7-jej wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Korespondentka

Sekr. Gen. ZNP Kolasa Na Instalacji Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że nasze instalacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, 28 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Przysięgę od urzędników na 1984 r. odbierze sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa. Są też zaproszeni: nowo wybrany dyrektor ZNP Kazimierz Musielak i komisarz Okręgu 13 ZNP Stanisław Sibiło.

Prosimy wszystkich o przybycie.

Alex Pestrak, prezes;
Kazimiera Pytel, wiceprez.
przewodn. Instalacji

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek, 20 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Długoletnia prezeska owego Tow. Maria Klinger przeszła poważną operację. Jednak obecnie czuje się coraz lepiej. Życzymy jej pełnego powrotu do zdrowia i dalszej pracy w naszych szeregach.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przelać do niego pocztą.

Maria Klinger—prezeska
Anna Warzyca—wiceprezeska
J. Przywara—sekr. prot.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP zaprasza na "zabawę stoliczkową", która odbędzie się w sobotę, 7 kwietnia, o godz. 5:30 po poł., w sali Karlov Club, 4058 W. 47-ma ul.

Zarząd serdecznie wszystkich zaprasza. Dochód z tej zabawy jest przeznaczony na pokrycie kosztów związanych z urządzeniem "Gwiazdki" dla dzieci naszej Grupy. Organizatorzy zapewniają dużo niespodzianek. Bilety będzie można nabyć przy wejściu na salę po \$1.50 od osoby.

M. Nowotarski, prezes;
T. Radosz, sekr. fin.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

“Wojna z Krzyżami”

Do długiej listy głupoty i zbrodni dzierżawcy Polski od ZSRR dodali “wojnę z krzyżami”. Reżymowy “Goebels” (Urban) powtarza, że w szkołach publicznych w państwie “socjalistycznym” nie ma miejsca na krzyże. Ale są miejsca na portrety fałszywych proroków o diabolicznych umysłach Marksa i Lenina, którzy postanowili zniszczyć dorobek tysiącleci i na gruzach tworzyć nową ludzkość, wypraną z człowieczeństwa. Z pomocą nędzy, strachu i kłamstwa, komuniści chcą zamienić człowieka w robota potulnie wykonującego wolę władców na Kremlu.

“Wojna z krzyżami” jest jeszcze jednym dowodem, że tak zwana “demokracja ludowa” jest zaprzeczeniem demokracji i jest przeciw ludowi. Przecież ogromna większość narodu polskiego, nie tylko lud wiejski, ale także robotnicy i inteligencja, wyznaje katolicyzm i chce mieć krzyże w salach szkolnych. Nie partia lecz społeczeństwo utrzymuje szkoły, nie klika sługusów Moskwy lecz naród powinien decydować o tym, czy chce w salach szkolnych krzyże, czy antychrystów: Marksa i Lenina.

Społeczeństwo zdając sobie sprawę z położenia geopolitycznego toleruje portrety fałszywych proroków komunizmu, ale chce mieć także krzyże. Dla 90 proc. społeczeństwa polskiego krzyż jest nie tylko symbolem religijnym, ale także narodowym, przypominającym tragiczny los Polski, prześladowania, masowe egzekucje, katogę na Sybirze, niemieckie obozy koncentracyjne, łagry sowieckie i od 39 lat terror wykonywany w interesie Imperium Sowieckiego przez polskich janczarów.

Jaruzelski dopatruje się w protestach młodzieży “dywersji” zachodnich wrogów “socjalizmu”. Stara melodia, wyświechtana jak “socjalizm”, który reprezentuje partia zdrajców i oportunistów. Obecny dyktator Polski nie chce przyznać, że “wojna z krzyżami” jest wymownym dowodem bankructwa komunizmu. Wśród 2.2 miliona członków partii (ok. 2.2 za dużo) nie ma chyba wielu (z wyjątkiem tępotnego Siwaka i jemu podobnych) wierzących w zbrodniczą i idiotyczną doktrynę marksizmu-leninizmu. Zgryza zdrajców i pasożytów tworząca partię komunistyczną powtarza brednie Marksa i Lenina, stosując z nich przede wszystkim zamordyzm. Zgryza wie, że z utratą władzy straciłaby nie tylko przywileje i luksusy życiowe ale

także głowy. Inteligentniejsi komuniści (jeżeli są tacy), zdolni w skrytości ducha myśleć rozsądnie, muszą czuć się bardzo nieswojo, patrząc na fiasco 39 letniego prania mózgów od kolebki począwszy. W obronie krzyży w szkołach staje młodzież, której rodzice mieli zaledwie kilka lat, gdy Stalin narzucił Polsce siłę sowiecki system rządów i powierzył władzę swoim agentom. Rodzice protestującej młodzieży wyrosli i dojrżeli w “socjalizm” a ich dzieci, według założeń “ideologów” moskiewskich, miały być potulnymi robotami, pracującymi o głodzie i chłodzie i gotowymi ginąć dla Imperium Sowieckiego.

W Polsce jest inaczej. Może na bezkresach Euroazji od Bałtyku do Pacyfiku, — naród wiecznych niewolników zamienił się w mrowie robotów. Nad Wisłą, Niemnem i górnym Dniestrem, przykazanie walki o wolność przechodzi z ojca na syna. Po wojnie zmieniły się granice. Mieszkańcy Wileńszczyzny skupili się w Gdańsku, Łwowa we Wrocławiu. Są to dwa najsilniejsze ośrodki oporu przeciw Sowietom. Synowie żołnierzy Września i Podziemia z okresu okupacji niemieckiej stworzyli “Solidarność”, ich dzieci podejmują krucjatę w obronie krzyży.

Dzierżawcy Polski i ich mocodawcy w Moskwie ciągle powołują się na “prawa historii”. Ponieważ znają fałszywą historię, nie mogą z niej wyciągnąć właściwych wniosków. Gdyby mogli, nie rozpoczęliby wojny z krzyżami. Przez blisko 2 tysiące lat było wiele wojen z krzyżami, każda skończyła się zwycięstwem krzyża. Imperium Rzymskie nie miało przeciwnika na miarę Stanów Zjednoczonych, ale po trzech wiekach walki z krzyżem, przelaniu morza niewinnej krwi, kapitulowało, ale za późno, by uratować się przed zagładą. Jeszcze gorszy los czeka Imperium Sowieckie.

Po Rzymie pozostały wspaniałe budowle, prawo, które stało się wzorem nowoczesnego prawodawstwa, drogi, wodociągi itp. Imperium Sowieckie udoskonaliło Ochronę i rozszerzyło Archipelag Gulag. Upadek Rzymu był tragedią dla znacznej części ludzkości, upadek Imperium Sowieckiego będzie dobrodziejstwem i nie pozostanie po nim nic — tylko zły sen.

Hordy zomowców mogą usunąć krzyże z sal szkolnych, ale nie są w stanie usunąć ich z umysłów i serc przeszło 30 milionów Polaków.

Spory o Wystawę w Chicago

Zdumiewa, że dopiero obecnie, gdy zdrowy rozsądek powinien regulować praktyczne posunięcia w sprawie przygotowywania światowej wystawy w 1992 r. w Chicago, zainteresowane czynniki z ponad rocznym opóźnieniem podejmują debatę na temat jak być powinno.

A przecież władza organizacyjna już powstała i powinna była przed czasem wypracować program działania, jak też uzgodzić go z tymi czynnikami, które niejako automatycznie wchodzi w zagadnienia wystawowe.

Władzą tą jest “1992 World's Fair Authority.” Jest to agencja stanowa, która zajmuje się regulowaniem tych zagadnień, jakie dotyczą trzech podstawowych czynników zainteresowanych wystawą, a więc władz stanowych, władz miejskich oraz tej agencji organizacyjnej i realizacyjnej.

Właśnie w tym tygodniu mają spotkać się przedstawiciele tych trzech czynników, aby ustalić, na podstawie wchodzących tu w grę przepisów prawnych, kto i w jakiej mierze będzie pokrywał wydatki.

Oczywiście, że problem finansowania wystawy jest sporny, skoro sama koncepcja gdzie wystawa ma być ulokowana napotkała, z dużym opóźnieniem, na różne sprzeczności. I gdy jedno z nich można wyjaśniać politycznym zamieszanym, jakie objęło i zagadnienia wystawowe, to jednak są i takie sprzeczności, które dotyczą ważnych i słusznych zastrzeżeń.

Oto istnieją obawy, że w tych finansowych i organizacyjnych sporach mogą ponieść szkodę interesy bez wątpienia społeczne, o które już zainteresowani zaczynają zabiegać, jak dla przykładu, Chicago Park District, lotnisko Meigs, służące w wielu sytuacjach interesom biznesowym, czy też cały nad jeziorem pas plaż i urzędzeń, ważnych dla instytucji społeczeństwa.

Wchodzi w zakres tych zainteresowań i piękny obszar przed Planetarium Adlera, gdzie społeczeństwo polonijne ma swój interes w formie dwóch pomników, Mikołaja Kopernika i Tadeusza Kościuszki. Czy znowu mamy toczyć boje, jeśli komuś wpadnie do głowy bzdurny pomysł, aby i ten obszar włączyć w zakres terenów wystawowych?

Nie jest prawidłowe, gdy zabiegający o interesy Dystryktu Parkowego superintendent Edmund Kelly atakowany jest w tej sprawie w płaszczyźnie konfliktów partyjno-politycznych. Trzeba bowiem rozważyć i jego racje w sposób pozbawiony emocjonalnych, a do tego konfliktowych nastawień.

Mayor Chicago uzależnia współpracę władz miejskich z agencją Wystawy Światowej od przyjęcia wysuniętych przez niego warunków.

Jednym z tych warunków jest żądanie, aby stanowa agencja wystawowa, “1992 World's Fair Authority,” płaciła przed czasem wszystkie wydatki miasta, mające związek z wystawą, w tym zaś wydatki za planowanie wystawy, usługi prawne, policyjną ochronę itd.

I właśnie przepisy stanowego prawa, dotyczące operacji agencji wystawowej, stanowią bardzo wyraźnie, że porozumienie czynników stanowych, miejskich i agencji wystawowej musi być zawarte do 30 kwietnia. Jest to uwarunkowanie prawne i wszyscy zainteresowani powinni załatwić tę sprawę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Jak dotąd projekty światowej wystawy w Chicago nie napotykały trudności formalnych ani ze strony agencji międzynarodowej, “Bureau of International Expositions,” ani też ze strony wchodzących w grę czynników amerykańskich. Skoro zaś czas upływa, trzeba domagać się, aby władze miejskie dotrzymały terminu 30 kwietnia, uzgadniając do tego czasu zasady współpracy z władzami stanowymi oraz z stanową agencją wystawową.

Wysuwane przez Mayora Chicago warunki odnośnie współpracy miasta na rzecz Światowej Wystawy uważane są za podlegające dyskusji, a więc i ewentualnym zmianom. Trzeba też ocenić obiektywnie, że wśród tych warunków są i takie, które mają sens z punktu widzenia interesów miasta. W szczególności dotyczy to zabezpieczeń finansowych.

Trzeba więc odczekać w tej sprawie na wyniki narad, jakie zostaną przeprowadzone w tym tygodniu między przedstawicielami władz stanowych, miejskich i stanowej agencji wystawowej.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Co Robić?
Na Razie — Nic

(NOWY DZIENNIK) — Nie ma prawie dnia, żeby ktoś w Ameryce lub w Europie nie domagał się zropaczonym głosem jak najszybszego spotkania na szczycie między Reaganem i Czernienką.

Jedni sadzą, że przyczyni się ono do “złagodzenia różnic”, inni liczą, że doprowadzi przynajmniej do uzgodnienia “porządku obrad przyszłego spotkania”. Są wreszcie i tacy, którzy mają nadzieję, że uścisk dłoni na szczycie automatycznie spowoduje “odprężenie”.

Nie podzielam tych nadziei i złudzeń. Ale, co ważniejsze, mam poważne wątpliwości, czy Moskwa jest gotowa w tej chwili do podjęcia jakichkolwiek doniosłych decyzji.

Kryzys Kierownictwa

ZSRR przeżywa teraz godzinę słabości. Jest to przede wszystkim kryzys wewnętrzny kierownictwa.

Po wielomiesięcznych debatach, odkąd było wiadomo, że zgon Andropowa jest tylko kwestią czasu. Politbiuro zdobyło się jedynie na powołanie kompromisowej ekipy kierowniczej Czernienko-Ustinow-Gorbaczew. W najlepszym wypadku jest to skład przejściowy.

Rosja tradycyjnie miała mocnych, bezwzględnych przywódców. Tym razem przed kamerami sowieckiej telewizji stanął starszek, który polyka słowa, zaczyna się i w końcu opuszcza dwa ważne fragmenty programowego przemówienia (odczytał je później spiker telewizyjny).

Wątpię, aby jego koledzy z Politbiura uważali, że tego rodzaju występ umacnia pozycję Moskwy na forum światowym czy też we własnym społeczeństwie, które przecież obserwuje i myśli.

Przypuszczam raczej, że pozostali członkowie Politbiura są zażenowani, może nawet przerażeni. Można oczywiście nauczyć Czernienkę kilkunastu formułek, ale prędzej czy później wyjdzie na jaw, że nie posiada on żadnych zdolności przywódczych.

Członkowie Politbiura namyślą się zatem dziesięć razy, zanim postanowią wysłać Czernienkę na rozmowy z Reaganem. A jeżeli w końcu zdecydują się na ten ryzykowny krok, Reagan za nim reszta świata usłyszy te same frazesy, które można znaleźć codziennie na łamach prasy sowieckiej.

Trudności Ekonomiczne

Różnica zdań w Politbiurze nie dotyczy problemów międzynarodowych, ale ekonomicznych. Czy można brnąć dalej na podstarzałej szkapie centralnego planowania?

Stara gwardia broni interesów biurokracji gospodarczej i wojska, we własnym interesie domaga się zwiększenia produkcji i poprawy jakości towarów, młodszy zaś przekonani, że nie da się tego zrobić bez szerokiej reformy samego aparatu władzy.

Ale na to trzeba z kolei rządów silnej ręki, a tego nikt nie oczekuje od Czernienki.

Gdyby okazało się, że ujawniony oficjalnie w październiku 1983r. spadek wydobycia ropy naftowej jest czymś więcej niż przejściowym zjawiskiem — ZSRR może stanąć wkrótce przed poważnym kryzysem gospodarczym. I jego potęga militarna będzie do pewnego stopnia ograniczona.

W każdym razie nie jest to dla Kremia najlepszy okres na podejmowanie nowych inicjatyw międzynarodowych.

Rola Gromyki

Przypuszczam raczej, że Politbiuro wolałoby odroczyć wszystkie decyzje. Nie oznacza to bynajmniej położenia uszu po sobie. Wręcz przeciwnie, zechce być nieugięte; będzie stawiało twarde żądania; w razie potrzeby zagrozi “nieobliczalnymi konsekwencjami” lub nawet wojną głosząc jednocześnie “przywiązanie do pokoju”.

Gromyko zagra tu rolę idealnie.

Oczywiście, Rosja Sowiecka jest gotowa przyjąć każde ustępstwo Stanów Zjednoczonych i Europy ofiarowane jej na złotej tacy. Nie stawia się tamy dobroczynności.

Jeżeli np. w połowie marca, po wznowieniu w Wiedniu rokowań na temat redukcji wojsk w Europie, zachodnie mocarstwa zrezygnują z żądania, aby Układ Warszawski ujawnił liczebność armii — Moskwa tylko skwituje to ustępstwo i nie

Maciej Rybiński

Jałta — w 40 Lat Później

Kiedy Stalin, Roosevelt i Churchill dzielił się Polską i powojenną Europą, jeden z nich miał nad pozostałymi od razu ogromną przewagę. Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych, Józef Wissarionowicz Stalin był u siebie w domu, w carskim jeszcze uzdrowisku Jałta na Półwyspie Krymskim. Stalin argumentował, że przysięgił sobie nie opuścić kraju, dopóki Niemcy faszystowskie nie zostaną ostatecznie pobite. Ciężko chory Roosevelt zgodził się i odbył tę niezwykle uciążliwą podróż na Krym, aby swoją uległością wyjednać na Stalinie dwa ustępstwa — przystąpienie ZSRR do wojny z Japonią i zgodę na utworzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rozmowy jak wiadomo, rozpoczęły się 4 lutego 1945 i trwały siedem dni. Ze względu na stan zdrowia prezydenta USA obrady toczyły się w rezydencji, pałacu Liwadija. Stalin mieszkał w pałacu księcia Jussupowa, a Churchill w zamku hrabiego Woronowa w Alupce. Zamek ten jest kopią XIV-wiecznego zamku angielskiego i wzniesiony został przez romantycznego hrabiego w XIX wieku. Churchillowi wybudowano jedynie w gabinecie kominek.

W bibliotece stały roczniki “Puncha”, a Stalin polecił zaopatrzyć zamek w obfite zapasy armiejskiego koniaku, który Churchill wysoko cenił. Przy tak dalece posuniętej troskliwości o samopoczucie premiera Wielkiej Brytanii nikt nie ośmielił się dopominać o założenie połączenia telefonicznego między rezydencją Roosevelta i Churchilla. “Wujek Joe” nie lubił, by partnerzy rozmawiali za jego plecami.

Liwadija, letnia rezydencja Mikołaja II bardzo przypadła do gustu Roosevelta, któremu pozostawało tylko sześć tygodni życia westchnął pewnego razu do Stalina:

— Chciałbym kupić tę posiadłość i dać się tu pochować.

Po zakończonej wojnie pałac Liwadija wrócił jednak do swojej poprzedniej funkcji, jaką wyznaczono mu po rewolucji — sanatorium dla zasłużonych kolchoźników. Dziś mieści się w nim też muzeum historyczne.

Przewodnik z dumą pokazuje zwiedzającym okrały stół w błyszczącym białej hallu i mówi:

— Tutaj zwycięzcy rozstrzygnęli o losie faszystowskich Niemiec i po wojennym porządku w Europie.

Z respektem mówi o mądrym i dalekowszycym prezydencie USA, z respektem o Stalinie, nie wspominając o Churchill. Nad stołem wisi olbrzymi obraz olejny, przedstawiający rokownia. Stalin pali papierosa.

22 Miliony Ludzi
Na Robotach Zagranicą

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie ogłosiło raport pt. “Praca w świecie”, omawiający sprawy związane z faktem, że co najmniej 22 miliony emigrantów ze swoich krajów pracuje w innych krajach.

Biuro poleca w swoim wydawnictwie, aby została zwołana międzynarodowa konferencja, celem zastanowienia się na głównym przyczynami bezrobocia w krajach uprzemysłowionych, a które obejmują 35 milionów ludzi, głównie młodych, kobiety, pracowników niewykwalifikowanych i mniejszości rasowe.

Mimo kryzysu ekonomicznego licznym są w dalszym ciągu pracownicy-emigranci w krajach europejskich. Na samych budowach we Francji, ofiaruje niczego w zamian.

Gromyko gotów jest zgodzić się na redukcję wojsk w procentach lub liczbach bezwzględnych, jeżeli strona przeciwna uzna jego dane za prawdziwe.

Tylko Gromyko wie, jak obliczać procenty od nieznanej liczby. Może powiedzieć: Ofiaruję wam 25 proc. od tego, co mam w kieszeni, ale nikomu nie powiem, ile tam ukryłem.

W obecnych warunkach należy oczywiście prowadzić rokowania, gdy tylko nadarzy się okazja do wymiany zdań, ale przede wszystkim trzeba uzbroić się w cierpliwość. Nie wysuwać nowych propozycji. Nie śpieszyć się. Cześć, aż Rosja sowiecka sama dojrzy do poważnych negocjacji.

Jak się o tym dowiemy? Mamy przecież ambasadora w Moskwie. Wystarczy kilkunatutowa rozmowa, aby rozpoczął się dialog — nie przy stole w Genewie lub w Wiedniu — ale na normalnej drodze dyplomatycznej. Gromyko doskonale wie, jak to się robi.

Stefan K. Gacki

rosą, Roosevelt śmieje się błyskając sztucznymi zębami. Churchill spogląda drapieżnie. W pobliżu swego prezydenta siedzi ambasador USA w Moskwie, błoty Averell Harrimann, który w ostatnich dniach — czterdzieści prawie lat po Jałcie napartywszy się nieszczęść jakie przyniosła ona Polakom i innym narodom Europy wschodniej — zarzucił prezydentowi Reaganowi, że nie ma wobec ZSRR żadnego jasnego konceptu politycznego. Z tyłu stoi z papierami pod pachą inny młody człowiek — ambasador Stalina w Waszyngtonie i wzorowy uczeń Molotowa, Andrej Andrejewicz Gromyko. Jest on obecnie jedynym w kremleńskim kierownictwie, który wie dokładnie, kto wówczas z jakim rzeczywistym celem prowadził rozmowy. Czy ówczesna uległość Amerykanów nie budzi w nim nostalgicznych uczuć?

Na obrazie jest jeszcze jedna osoba, kóra niedawno trafiła na pierwsze strony gazet: tłumacz Stalina Walentin Berezkow. Historyk z wykształcenia, pracował w sowieckiej misji handlowej w Berlinie. Był tłumaczem Mikołajana podczas podpisywania umów handlowych z hitlerowskimi Niemcami. Był doradcą Molotowa w rozmowach z Ribbentropem. W Jałcie uczestniczył więc po raz kolejny w rozbiórce Polski. W ubiegłym roku Berezkow odwołany został ze stanowiska pierwszego sekretarza ambasady sowieckiej w Waszyngtonie, po skandalu wywołanym przez jego 17-letniego syna, który skierował listy do prezydenta Reagana i “New York Timesa”, wyrażając chęć pozostania w USA. Młody człowiek następnie wszyscy odwołał i rodzina Berezkow odjechała do Moskwy.

Przewodnik powiada pod malowidłem przedstawiającym, bohaterów Jałty słowami wziętymi z Wielkiej Encyklopedii Sowieckiej:

Konferencja określała podstawy politycznej organizacji świata po zwycięskiej wojnie.

Zwiedzającym przypomina się, jak długo trzeba było przekonywać Stalina, zanim wyraził zgodę na utworzenie francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

— Jak to? — zdziwił się wielki wódz klasy robotniczej — dlaczego Paryż, który nie wniósł zbyt wielkiego wkładu w zwycięstwo nad Hitlerem, ma korzystać z osiągnięć Jałty?

W centrum krymskiego miasta jest ulica Franklina Delano Roosevelta. Tam, gdzie się ona kończy, zaczyna się bulwar nadmorski na którym akcje swojej “Damy z pieskiem” umieścił Czechow. Ulicy Stalina w Jałcie nie ma.

Dziennik Polski (Londyn)

DZIAŁ Kobiet



Klasyczna suknia z białej krepy w drobne pączki róż z pikowaną kamizelką wykończoną falbankami. Kamizelka uszyta z materiału w różę.

Nadciśnienie Nie Lubi Zimy

Czy prawdą jest, że wraz z końcem zimy osoby cierpiące na wysokie ciśnienie (hypertonię) zaczynają się lepiej czuć? Poniżej przytaczamy kilka wyjaśnień na ten temat.

Początkowo choroba ta może nie dawać żadnych dolegliwości, w czym zresztą kryje się znaczne niebezpieczeństwo niepostrzeżenie bowiem pogłębiają się zmiany w naczyniach krwionośnych. W wielu krajach istnieje Liga do Zwalczania Nadciśnienia, których zadaniem jest między innymi uświadamianie obywateli, jak ważną rolę odgrywa systematyczne kontrole ciśnienia, a następnie leczenie stwierdzonych nieprawidłowości. Samo mierzenie jest zabiegiem prostym.

O to, aby ciśnienie w naszych tętnicach było prawidłowe troszczyć się miesiąc serwowi. Podczas jego rytmicznych skurczów — 70-80 na minutę — krew jest jak gdyby wtłaczana do dużych tętnic, a jej krążenie utrzymywane jest dzięki funkcjonowaniu dużych naczyń a następnie bogatej sieci naczyń włosowatych, z których krew spływa do układu żylnego, ciśnienie jest więc tu siłą napędową nie powinno być jednak ani za wysokie ani za niskie. Prawdziwie niebezpieczeństwo kryje się jednak w tym zbyt wysokim, jednym z głównych czynników ryzyka w powstawaniu naczyniowych i jej groźnych dla zdrowia i życia skutków, takich jak na przykład zawał czy wywlekanie krwi do mózgu. Za górną granicę ciśnienia prawidłowego Światowa Organizacja Zdrowia przyjęła 140/90 mm Hg. U ludzi dorosłych ciśnienie skurczowe, "górne" nie powinno przekroczyć 160 mm Hg, bo takie wartości upoważniają już do rozpoznania nadciśnienia.

Usuwanie Migdałków Na Ogół Niekonieczne

Boston (ST) — Badania nad skutecznością usuwania migdałków u dzieci, chorujących na powtarzające się zapalenia ropne, dowiodły, że są one konieczne jedynie w bardzo niewielu wypadkach. Ten, tak często wykonywany zabieg jest na ogół niekonieczny. Lekarze są zdania, że większość dzieci wyleczy się z powtarzających się zapaleń bez przeprowadzania zabiegu. Są oczywiście przypadki, kiedy taki zabieg jest nie do uniknięcia, ale zdarza się to bardzo rzadko.

Operacja usuwania migdałków u dzieci była i jest ciągle bardzo kontrowersyjna. Coraz więcej jednak badań dowodzi, że jest on w większości po prostu zbędna.

Ostatnie, wspomniane wyżej badania, przeprowadzone zostało w dziecięcym szpitalu "Children's Hospital of Pittsburgh", na 187 dzieciach, chorujących na chroniczne zapalenie gardła.

Kard. Glemp Wśród Polaków w Kurytybie

Poniżej podajemy korespondencję Macieja Feldhuzena z pobytu Prymasa Polski wśród Polaków w Kurytybie, umieszczoną w londyńskim "Dzienniku Polskim".

Wreszcie nastały polskie dni. Zakończyły się konferencje z władzami i narady z tutejszym klerem, a pozostały już tylko wrażenia serdeczne i nieustanne odruchy staropolskiej gościnności i głębokiego przywiązania do wiary. Brazylijska Polonia miała, po raz 1. zaszczyt goszczenia u siebie Prymasa Polski. W swej ponad 110-letniej egzystencji, etnia polska gościła już kilku wybitnych przedstawicieli Kościoła w Polsce i opiekunów emigracji rozsiadanej po całym świecie. Byli tu ks. biskup Gawlina, ks. biskup Rubin (dziś już kardynał), ks. biskup Wesoły.

Goście ci podczas wizyty mieli okazję zauważyć, że Polonia brazylijska bardzo się różni od Polonii osiadłej w innych krajach, jak Stany Zjednoczone, Kanada, W. Brytania, Argentyna czy Australia. Różnice te widzi się w małej liczbie towarzystw, w braku szkół sobotnich, w braku centralnej organizacji polonijnej, jednoczącej w sobie istniejące towarzystwa. Tego rodzaju różnice datują się od nacjonalizacji, wprowadzonej przez dyktatorski rząd Vargasa w latach 1937-1945. Ta nacjonalizacja położyła kres kilkuset szkołom polskim (i innych mniejszości narodowych) i zabroniła używać języka rodzinnego nawet w kościołach. Był to okrutny cios, zadany pełnej dotychczas działalności społecznej, religijnej i kulturalnej. Już nigdy potem nie zdołała tutejsza Polonia powrócić do stanu w jakim działała przed nacjonalizacją.

Polonia brazylijska, licząca od 800 tysięcy do miliona osób, nie miała dopływu na większą skalę nowej emigracji, jak to miało miejsce w innych krajach po zakończeniu 2 wojny światowej. Ten brak "zastrzyku" polskości dał się mocno odczuć ośrodkom polskim i dziś istnieją zaledwie wyspy zorganizowanego życia polonijnego w Porto Alegre, w Sao Paulo w Rio; a głównie w Kurytybie.

Ważne jest jednak to, że język polski, tradycje i obyczaje polskie jeszcze tam nie zginęły. Widać to przedewszystkiem w trzech południowych stanach: Rio Grande do Sul, Santa Catarina i Parana. Gorzej przedstawia się sprawa w czytelnictwie. Starzy Polacy wymierają, a młodzi po polsku czytać nie umieją. Z tego właśnie powodu kurczy się z każdym rokiem liczba prenumeratów tygodnika "Lud", jedynej polskiej gazety w Brazylii.

Z taką rzeczywistością spotkał się Prymas Polski, odwiedzając parafie, towarzystwa i kolonie polskie, które przetrwały do dnia dzisiejszego. Odwiedził cztery wielkie parafie polskie i ośrodki w Muricy, w Tomas Coelho, w Abranhes i w Dom Pedro. Pokłoniła się tam wszędzie w serdecznym hołdzie starsza generacja, więcej gospodarze, ostatni mohikanie z epoki przedwojennej. Stała się do apelu młodsza generacja i pojawili się również Ukraińcy, Włosi, Niemcy i przedstawiciele innych mniejszości, którzy tak niedawno, we wzruszającym zapale, witali tu Ojca Świętego, a dziś przyszli, aby pokłonić się Jego namiestnikom.

Oczywiście "gwoździem" wizyty była polska stolica Brazylii. Msza odprawiona przez Kard. Glempa w kościele św. Stanisława, uroczystości w parku imienia Jana Pawła Drugiego, wokół zbudowanej tam chaty na wzór epoki pierwszych lat osiedlenia w Brazylii, popis wspaniałego chóru polskiego pod batutą księdza Józefa Zajacza, redaktora tygodnika "Lud" oraz słynnego już baletu folk-

lorystycznego towarzystwa "Juventus". Początkowo w nim tańczyli tylko Polacy, ale wraz z rosnącą sławą i powodzeniem wstępował do "Juventus" Brazylijczyk polskiego pochodzenia, a potem już i inni bez domieszki krwi polskiej.

Dziwne jest to "stołeczne" miasto polskie Kurytyba. Nad sklepami wiszą szyldy z polskimi nazwiskami. Sklepy spożywcze, piekarnie, owocarnie, sprzedaż wędlin i nabiału. Polskie firmy ogłaszają w gazetach, ofiarując swe usługi. Dr. Leopold Sokolowski, adwokat, ogłasza, że załatwia sprawy cywilne i kryminalne. Dr. Edward Zelak, inny adwokat, przeprowadza inwentarze i załatwia sprawy handlowe oraz procesy naturalizacji.

Są tu przedsiębiorstwa inżynierskie, gabinety lekarskie i dentystyczne. Pełno jest notariuszy, lekarzy i sędziów, noszących polskie nazwiska. Jest dwóch generałów i paru pułkowników, posłów do sejmiku stanowego, burmistrzów okolicznych miasteczek i radnych miejskich. Nikt z nich nie ukrywa swego polskiego pochodzenia, ale wszyscy uważają się za Brazylijczyków.

Jest to już trzecie lub i czwarte pokolenie potomków tamtych biednych i bezrolnych chłopów, głównie z Galicji, których agenci niemieccy w końcu ubiegłego wieku, żerując na ich nędzy, werbowali do ziemi obiecanej. Nie była to jednak ziemia obiecana i tysiące tych kolonistów ginęły w walce z malarią w puszczech Parany, bez narzędzi, bez żadnych środków do życia. Ten straszliwy dramat ubiegłego wieku miał się znowu powtórzyć w latach dwudziestych.

Cała stara generacja jest nadal złożona z analfabetów, zarówno w języku portugalskim jak i polskim, to dzisiejsze, to trzecie i czwarte pokolenie, reprezentuje inteligencję.

Jest to klasa średnia, wykształcona na uniwersytetach brazylijskich i czynnie zaangażowana w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego.

Paruset ochotników polskich z Brazylii, Argentyny i Urugwaju pojechało na ostatnią wojnę. Służyli w dywizji pancerniej generała Maczka. Nie wszyscy powrócili do domu. A w podziemiach, pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Rio de Janeiro, znajduje się mauzoleum z grobami brazylijskich żołnierzy, poległych w Italii, gdzie walczyli obok oddziałów Drugiego Korpusu. Wśród nich jest piętnaście grobów żołnierzy brazylijskich, noszących polskie nazwiska. Składał im kwiaty, podczas swej wizyty w Brazylii, Stefan Sobolewski, prezes światowej organizacji SPK.

Policja Aresztowała Sprawców Kradzieży

Detroit (UPI) — Policja aresztowała 2 sprawców kradzieży opancerzonego samochodu do przewożenia pieniędzy wraz z zawartością gotówki, czeków i znaczków żywnościowych. Ogólna wartość odzyskanych pieniędzy wynosi \$400,000. Policja jest zdania, że z transportu zginęło ok. \$100,000.

Sprawcami kradzieży było dwóch braci, John i Floyd Murray. Pierwszy z nich był kierowcą samochodu.

Na trop złodziei naprowadził policję 14-letni chłopiec, przyjaciel braci, przebywający w domu poprawczym w czasie popełniania kradzieży. Bracia Murray obiecali mu pomoc w ucieczce z domu poprawczego oraz część ze skradzionych pieniędzy. Policja zatrzymała go właśnie zaraz po ucieczce. Wskazał on władzom miejsce ukrycia skradzionego samochodu wraz z pieniędzmi.

Congr. Dan Rostenkowski 1984 Baseball Schedule

25 Games On Tap

The 1984 edition of "Connie Mack" baseball will pit the young Rostenkowski Youth Council team against the toughest of opposition available.

The team roster is made up of high school and college players who live in the Hanson Park area and again sponsored by Dan Rostenkowski.

Team manager Gene Mozdierz will have four coaches in Jim Cole, Ken Kott, Dennis Ross and Leo Nowosad.

On the schedule of toughies, the Pequads of Marquette Park and the Joliet Mohawks are outstanding teams

1984 BASEBALL
Congressman Dan Rostenkowski
YOUTH COUNCIL—8th DISTRICT
Nickname CHICAGO ROSTY'S
Manager Gene Mozdierz
Coaches Jim Cole
Ken Kott
Leo Nowosad
Dennis Russ

1983 Connie Mack (18-7)

1982 Babe Ruth Champs 21-4

1981-1976 Boys Baseball 195-52

Home Hansen Park

DATE	EVENT/LOCATION	TIME	GAMES
April 28 Saturday	Candlelight Bowl		
May 20 Sunday	Lincoln Park		1
May 27 Sunday	at Algoma, Wis.	9 inn.	2
May 28 Monday	at Algoma, Wis.	1:00 P.M.	2
June 3 Sunday	at Pequads	1:00 P.M.	2
June 10 Sunday	at Joliet Mohawks	twi-night 6:	2
June 16 Saturday	at Arlington Heights	6:00 P.M.	
June 23 Saturday			2
June 25 Sunday			1
June 30 Saturday			1
July 1 Sunday			2
July 4 Wednesday	at Hoffman Estates	1:00 P.M.	1
July 7 Saturday	At Danville, IL	9 inn.	
July 10 Tuesday	at Arlington Heights	12:00 P.M.	2
July 15 Sunday	at Berlin, Wis. Am. Legion Champs	7:30 P.M.	1
July 21 Saturday		9 inn.	
July 22 Sunday	Rolling Meadows Am. Legion Champs	1:00 P.M.	2
July 28 Saturday	Picnic ... Lake Shangrila Resort		
August 4			
August 5 Sunday	at Plymouth, Wis. City Champs		2

Park District Announces Boys Gymnastic Meets

During April, the Chicago Park District will conduct gymnastic meets for boys throughout the city. The events are floor exercise, rings, pommel, vaulting, high bar, parallel bars and the "all around" competition which includes all of the events.

Age groups are 9 and under, 10-12, 13-15 and 16-18. The city-wide meet will be held on Saturday, April 28, at the Whitney Young Recreation Center, 210 S. Loomis, beginning at 10 a.m. To qualify for this meet, a gymnast must have placed in one of the 10 area meets. No gymnast may compete if he is currently a member of any other gymnastic team.

The scheduled 10 area meets are:

Area One—Robichaux Park, 9247 S. Eggleston, April 9 at 4 p.m.

Area Two—W. Pullman Park, 123rd and S. Stewart, April 11 at 4 p.m.

Area Three—Jackson Park, 6401 S. Stony Island, April 18 at 4:30 p.m.

Area Four—Curie Park, 4959 S. Archer, April 10 at 4 p.m.

Area Five—Harrison Park, 1824 S. Wood, April 4 at 5 p.m.

Area Six—Orr Park, 730 N. Pulaski, April 3 at 4 p.m.

Area Seven—Clemente High School, 2334 W. Division, April 3 at 4:30 p.m.

Area Eight—Merrimac Park, 6343 W. Irving Park, April 11 at 4 p.m.

Area Nine—Hornor Park, 2741 W. Montrose, April 3 at 4 p.m.

Area Ten—Dunham Park, 4640 N. Melvina, April 5 at 4 p.m.

For further information, call—

294-2341, or contact your local park.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężę
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE

1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838

6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. \$599  SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA \$299.95	KANAPA SEKCYJNA  • Obicie z Długotrwałej Materii \$348	MATERACE W Rozmiarach Full  Każda Szt. \$44
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI • Potrójna komoda • Lustro z półkami • Szafka • Wzrostowe z półkami WŁEĆ ZA \$299.95 	3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-kolorowe wykończenie, wełnowe z półkami na książki  \$148	8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Poręcz i Drabinka  \$95
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI CREDIT FINANCING  • Kanapa • Fotel • Półki • Stolik • Lampka • Można dokupić podnośnik / rozkładany fotel. TYLKO \$298	KUCHENKA GAZOWA  PEŁNY ROZMIAR \$199	ADMIRAL ŁÓDOWKA  • Oddzielny zamrażacz • Wystrzężone polki • Pełne oszczędzanie \$329.95
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET \$345 	Ułóż swój mebel z jednej ręki  \$119 Lato rozkładane, wygodne dla dwóch osób. W kolorach do wyboru.	WERSALKI DUŻO-EKRAŃOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM \$279.95 
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE \$79 Biel słonowy z formica, wielokolorowa tkanina. Do wyboru w wielu kolorach. 		

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6;

Niedz. 11-5.

MÓWIAMY PO POLSKU

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.

MÓWIMY PO POLSKU

A Guarantee of Excellence

WHITE EAGLE ALARMS

Najlepsze i najskuteczniejsze alamy samochodowe firm

MaxiGuard TOTAL AUTO PROTECTION

Chapman SECURITY SYSTEMS

Wszystkie typy i modele samochodów

Gwarantowane części i instalacja Zniżka przy ubezpieczeniach

539*4825

Rebelianci Bojkotują Wybory

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Obecnie kontroluje się zatem teryn, gdzie występuje wzmożona aktywność ugrupowań rebelianckich. Jeden z głównodowodzących salwadorskiej armii oświadczył, że jego zdaniem jedynie 5% ludności znajduje się w dniu wyborów w strefie wpływu rebeliantów. Pozostałe 95% powinno spokojnie przystąpić do urn wyborczych.

Plk. Domingo Monterrosa, dowódca 3 Brygady Piechoty, odpowiedzialny za spokój na jednej trzeciej powierzchni wschodniego Salwadoru zapewnił, że armia skierowała liczne patrole pod granicę z Hondurasem i z całą pewnością uniemożliwi w tym rejonie wszelkie akcje rebelianckie. Doradcy amerykańscy twierdzą, że plk. Monterrosa jest jednym z najsprawniejszych, salwadorskich dowódców.

Temat Salwadoru był również poruszony przez prezydenta Reagana, który walczy o zatwierdzenie pomocy amerykańskiej dla tego kraju, w wysokości, proponowanej przez administrację. Senacki Komitet Przydziału Funduszy złożył własną rekomendację wysłania do Salwadoru pomocy wojskowej USA, wartości \$93 mln. Ponadto senatorzy zatwierdzili projekt dalszego wspomagania antylewicowych partyzantów nikaraguańskich, kosztem \$21 mln.

Przypuszcza się, że jeszcze we wtorek propozycje mogą zostać przedstawione pod głosowanie pełnego składu Senatu. Prezydent Reagan zapowiedział, aby zostały przyjęte oraz skrytykował tych, którzy warunkują to poprawą w zakresie prze-

Ś.p. Lech Bądkowski

Setki sympatyków i członków "Solidarności" wzięły udział w Gdańsku na pogrzebie dziennikarza i pisarza Lecha Bądkowskiego; w roku 1980 był on rzecznikiem gdańskich stoczniowców w czasie strajków, które poprzedziły powstanie ruchu wolnych związków zawodowych.

63-letni Lech Bądkowski zmarł na raka. Na cmentarzu Lech Wałęsa wygłosił improwizowane przemówienie, przypominając, że zmarły był w czasie rozkwitu "Solidarności" członkiem jej Krajowej Komisji Koordynacyjnej.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek nasz i szwagier mój, śp.

Edward A. Warzynski
(syn śp. Władysława i śp. Józefiny, brat śp. Jana

i śp. Tadeusza Wasilowski)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go marca 1984 roku, o godzinie 3:35 nad ranem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-jej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go marca, o godzinie 8:45 rano, z Montclair Funeral Home, pnr. 6901 W. Belmont Ave., do kościoła St. Rosalie (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Loretta** (z domu Zalc), żona; **James** (Mary), Alice (Frank), Felice i Patricia, syn, córki, synowa i zięć; **Maureen**, **Charles**, **Daniel** i **Peter Warzynski**, Tina i **Edward Felice**, wnuki i wnuczki; **Lottie Wasilowski**, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Montclair Funeral Home. Telefon 622-9300.

strzegania praw humanitarnych w Ameryce Centralnej.

Prezydent podkreślił, że lepiej jest popierać rządy demokratyczne, nawet jeżeli nie są one idealne; nawet jeżeli demokracjom można wiele zarzucić, aniżeli doprowadzać do przemian władzy przez marksistowskie dyktatury. Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes zauważył też, że lewicowi rebelianci salwadorscy pilnie obserwują działania amerykańskiego Kongresu i gdy w danej chwili raport o poprawie sytuacji w ich własnym kraju jest im na rękę, wstrzymują akcje wywrotowe.

Kongres ma wówczas raport, jakiego oczekiwał, co absolutnie nie jest jednak prawdziwym wykładnikiem sytuacji w państwie, którego raport dotyczy. Należy zatem nastawić się na pomoc dla tych krajów, które pomocy potrzebują i udzielać jej bez stawiania trudnych do realizacji i niepewnych w skutkach warunków.

Artyleria Przeciw Gradowi

Do walki z gradem, niszczącym uprawy, używa się... artylerii. Metoda ta stosowana jest w uzbeckiej części Związku Sow. gdzie grad pada ponad 20 razy w roku i często niszczy do 40 procent zbiorów.

Utworzono tam specjalne oddziały służby przeciwgradowej, w skład których wchodzi naukowcy, technicy i artylerzyści.

Gdy stacja radiolokacyjna określi ognisko tworzenia się gradu, działa przeciwgradowe strzelają do chmur pociskami zawierającymi kryształki jodu srebrowego. Po kilku minutach zamiast gradu spada na ziemię deszcz.

Ze względu na wysoką cenę jodu srebrowego nie jest to metoda tania, ale opłacalna. Gdyby nie "antygradowa artyleria" rolnictwo Uzbekistanu ponosiłoby roczne straty w wysokości 15 — 20 milionów rubli.

Przeproszenie

W zamieszczonym we wczorajszym wydaniu Dziennika Związkowego nekrologu śp. Szczepana Zimmera wkradła się pomyłka i zamiast Dr. filozofii, wydrukowano Dr. filofonii.

Za pomyłkę przepraszamy Rodzinę Zmarłego i Organizację, które podpisały ten nekrolog.

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Nekrologów



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat nasz i siostrzeniec mój, śp.

George S. Stokluska
Student Triton College

przez nieszczśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go marca 1984 roku, o godzinie 3:27 nad ranem, przeżywszy lat 18.

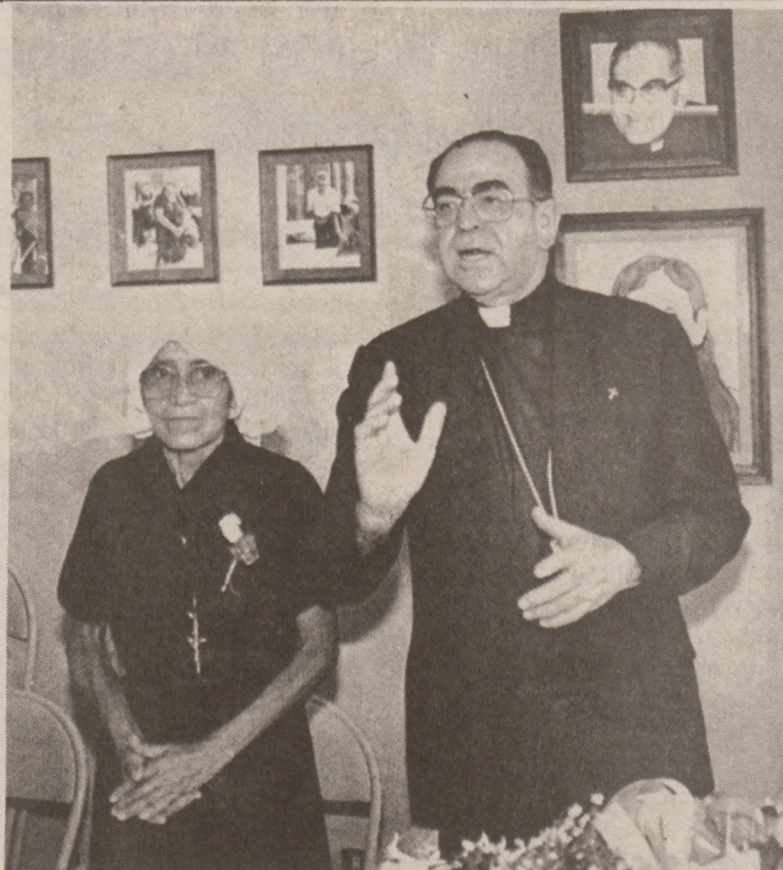
Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-jej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go marca, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego Svec and Sons pnr. 6227 W. Cermak Rd., Berwyn, do kościoła Our Lady of the Mount (Msza św. o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek i **Henryka** (z domu Janusek), rodzice; **Richard**, brat; **Halina** (Barry) O'Sullivan, siostra i szwagier; **Mitch Janusek**, wuj; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Svec Funeral Home, Telefon 484-2050 lub 242-2027.



SAN SALVADOR, SALWADOR. — Arcybiskup Arturo Rivera y Damas, ogłosił nową siedzibę Komitetu Matek Salwadorskich, organizacji zajmującej się losami więźniów politycznych i osób, które "zniknęły bez śladu". (UPI)

Brak Porozumienia w Lozannie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Przywódca szytów muzułmańskich, Berri oświadczył, że przyjęcie kompromisu, polegającego na zniesieniu obecnego systemu władzy, stanowiłoby podstawę do jego współpracy z prez. Gemayelem oraz chrześcijanami.

Przywódca druzów, Jumblatt stwierdził, że nowa propozycja domaga się równego podziału władzy między chrześcijanami a muzułmanami, przy czym parlament byłby liczbowo większy niż obecny. Dotychczas chrześcijanie mają większość głosów, wyrażających się stosunkiem 6 — 5.

W nowym, zaproponowanym systemie rządów, prezydent mógłby być nadal chrześcijaninem maronitą, a premier muzułmaninem sunitą, przywódca parlamentu muzułmaninem szyitą. W czasie konferencji zaproponowano również, że w przyszłej formie rządów w Libanie nie byłoby senatu, tak jak proponował Jumblatt.

Większość przywódców libańskich jest bardzo sceptycznie nastawiona do szansy na pomyślne załatwienie sprawy przyszłego podziału władzy między poszczególne frakcje i formy parlamentu. Niektórzy uważają, że jedynym rozwiązaniem jest kompromis, na który muszą zgodzić się wszyscy przywódcy. Tego zdania jest właśnie Jumblatt, przywódca druzów

W Miami

Zapanował Spokój

Miami, Floryda (CT) — W Miami zapanował spokój po fali burzliwych wystąpień czarnej ludności buntującej się przeciwko wyrokowi sądu, uniewinniającemu policjanta, który przypadkowo zastrzelił młodego Murzyna. Wypadek wydarzył się w sali gier elektronicznych.

Murzyni uważają, że wyrok jest niesprawiedliwy, ponieważ większość członków ławy przysięgłych była biała. Rozuchy po ogłoszeniu wyroku bardzo poważnie zagrażały porządkowi w mieście i bezpieczeństwu mieszkańców, w związku z czym policja zmuszona była aresztować ok. 310 osób. Akcja ta przywróciła spokój w mieście.

Etiopia

Nie Podejmie

Rozmów z Sudanem

Addis Ababa, Etiopia. (NYT) — Oskarżając Stany Zjednoczone o przeszytę olbrzymiej ilości broni do Sudanu, przedstawiciele Etiopii oświadczyli, że nie wezmą udziału w konferencji wyznaczonej na najbliższy poniedziałek, a poświęconej sprawie złagodzenia napięcia między obu państwami.

Minister spraw zagranicznych Etiopii, plk. Wolda Goshu zarzucił USA i Sudanowi konspirację przeciw jego państwu.

Cała afera wzięła swój początek od wypowiedzi prezydenta Sudanu, Gaafara al — Nimeiry, który nieopatrznie powiedział, że prez. Reagan przyrzekł mu pomoc wojskową.

Stany Zjednoczone nie skomentowały tej wypowiedzi jednakże na początku miesiąca zaprzeczyły twierdzeniom sudańskiego wiceprezydenta, gen. Umera Muhammada al — Tayyib, jakoby Washington już podjął decyzję o przesłaniu broni.

Min. Goshu twierdzi, że w Sudanie ląduje 4 do 5 samolotów dziennie z amerykańską bronią.

muzułmańskich. Uważa on, że zaproponowany w czasie konferencji podział władzy w kraju jest kompromisem, który zostanie prawdopodobnie przez niego zaakceptowany. Jest on bowiem zdania, że obecna konferencja jest właściwie jedyną szansą na pogodzenie się poszczególnych ugrupowań libańskich, dla wspólnego przeciw celu, jakim jest wolny i zjednoczony kraj.

Zaproponowane w czasie konferencji postulaty dokonały rozłamu we Froncie Ocalenia Narodowego. Były prezydent Libanu Suleiman Frangieh wraz z innymi chrześcijanami zaprotestował przeciwko ograniczeniu roli prezydenta, zaproponowanej w czasie debaty.

Niepewne jest nadal, jakie stanowisko w całej sprawie zajmą pozostali przywódcy. Berri, zdaniem Jumblatt, nie uzyska zbyt wiele korzyści z proponowanego planu. Jedyne, co może zawieść, wracając do Libanu, to obietnica przyszłych, bardziej radykalnych reform.

Berri oświadczył, że postulaty stanowią kompromis dający mu mniej niż się spodziewał. Dotychczas jednak oficjalnie go nie odrzucił.

Syn Prezydenta Odziedziczy Rząd?

Seul, Pld. Korea (UPI) — Jak stwierdzają doniesienia, syn prezydenta Korei Południowej, Kim-II-Sung odziedziczy po ojcu prezydenturę, ale nie na długo.

Sędziwy, 72-letni prezydent Południowej Korei zapewnił swemu synowi objęcie prezydentury po jego śmierci. Źródła dobrze poinformowane zapowiadają jednak, że prezydentura syna nie potrwa długo i zostanie on usunięty ze stanowiska, natomiast władzę w państwie sprawować będą wojskowi, którzy utworzą rząd przejściowy. Najprawdopodobniej z tych też środowisk wyłoni się nowy przywódca Południowej Korei, nie jest wykluczone, że będzie nim wojskowy.

Okres Użytkowania

Samochodów USA

Wydłuża Się

Detroit (ST) — Przeciętny okres użytkowania amerykańskiego samochodu osobowego wynosi, jak dowodzą ostatnie badania, 6,5 roku. Okres użytkowania ciężarówek, tzw. truck jest natomiast obecnie najdłuższy w ciągu ostatnich 18 lat.

Badania wykazały, że "żywot" samochodów wydłuża się coraz bardziej, mimo obserwowanego ciągle wzrostu liczby sprzedawanych samochodów.

W 1970 r. przeciętny okres używania samochodu wynosił 4,9 lat, w 1982 r. natomiast, 6,2.

5 Dzieci Zginęło w Pożarze

Philadelphia (UPI) — W pożarze, który wybuchł w 3 domach w zachodniej dzielnicy, śmierć poniosło 5 dzieci, w wieku od 3 miesięcy do 7 lat, a 6 osób dorosłych zostało rannych.

Pożar wybuchł późnym wieczorem, o godz. 10:57, w poniedziałek. Mieszkańcy pozostałych domów, tworzących jeden długi rząd, zdążyli się uratować. Wśród rannych było 2 policjantów, którzy próbowali ratować ofiary pożaru, którego przyczyny nie są dotychczas znane.

Samobójstwa Wśród Młodzieży US

Atlanta (CSM) — W ciągu kilkunastu ostatnich lat w Stanach Zjednoczonych pojawił się bardzo poważny problem, a mianowicie rosnąca liczba samobójstw popełnianych przez młodzież w wieku 15 — 24 lat. Wielu ekspertów od spraw zdrowia oraz psychologów zastanawia się co jest tego przyczyną. Nie zawsze znajdują jednak na to odpowiedź.

W r. 1970 samobójstwa w tej grupie wiekowej popełniło 3.128 osób. Stanowiło to średnio 8,8 osoby na 100.000 mieszkańców USA. W 1980 r. liczba ta urosła do 5.239, co równa się

już 12,5 na 100.000. W roku 1978 samobójstwa popełniło średnio 11 osób na 100.000.

Zdaniem specjalistów w tej sprawie jedną z przyczyn tych tragicznych statystyk, jest zażywanie narkotyków. Jak stwierdzili naukowcy ta właśnie część młodych ludzi jest bardziej skłonna do stresów, oraz stanów depresyjnych. W tym jednak momencie nasuwa się słuszne pytanie, czy tylko narkotyki są przyczyną samobójstw. A może nieodpowiednie warunki w domach są przyczyną obu problemów, narkomanii i samobójstw.

Naukowcy od spraw zdrowia postawili sobie bardzo ważne zadanie do zrealizowania, a mianowicie znalezienie przyczyn tego stanu. Okaże się to bardzo przydatne w praktyce i być może uratuje niejedno młode życie. Wyniki badań będą miały szczególne zastosowanie w działalności organizacji pomagających młodzieży walczyć z nękającymi ją problemami.

Naukowcy mają zamiar zbadać także przyczyny powiązań zbiorowych samobójstw, z pewnymi dzielnicami niektórych miast. Poza tym mają zamiar odpowiedzieć sobie na pytanie jakie dzieci i młodzież najczęściej popełniają samobójstwa, i czy posługując się wynikami można będzie w przyszłości im zapobiec.

Tragiczny Wypadek Na Jeziorze

Truth Or Consequences, Półn. Montana (UPI) — Policja wyловиła z wód jeziora ciała 4 dzieci oraz jednej kobiety. Utonęli oni w wyniku przewrócenia przez bardzo silny wiatr aluminiowej łodzi, w której wybrali się na przejażdżkę po jeziorze.

Nadal nieznaną są losy 3 mężczyzn, którzy im towarzyszyli.

Przyczyną tragedii był sztorm. Wysokość fal dochodziła wtedy do 6 stóp. Świadkowie, którzy widzieli odpływających na przejażdżkę po jeziorze informują, że wszystkie dzieci miały na sobie specjalne kamizelki chroniące przez utonięciem. Zachodzi więc podejrzenie, że kobieta broniąc się desperacko przed zatonięciem chwyciła się kamizelek dzieci, przyczyniając się do ich utonięcia.

Leczenie Domowymi Sposobami Popularne w USA

Washington (ST) — Najnowsze badania dowodzą, że Amerykanie mają poważne kłopoty ze zdrowiem statystycznie co 3 dni. 90% tych przypadków leczonych jest sposobami domowymi. Dowodzi to, że społeczeństwo USA jest raczej zwolennikiem starych, wypróbowanych metod domowych, niż wizyt u lekarzy czy dentyistów.

Apel o Prasę

(Londyn (D.P.) — Rada Pomocy Uchodźcom Polskim w W. Brytanii ponawia apel z prośbą o wysyłanie przeczytanych gazet i czasopism polskich na następujące adresy:

O. Jerzy Wielkusz, Kościół Polski, Renweg 5A, 1030 Wien III (Austria)
WP. Klimczak "Pogład", 1000 Berlin 61, Katzbachstr. 36 (West Germany)
Polska Misja Katolicka (ks. K. Kosicki), Vilbelerstr. 36, 6000 Frankfurt/M. (West Germany)

WP. Pelz, Klub Polski, Moorkamp 5, 2000 Hamburg 6 (West Germany)
WP. Jaromir Jankowski, c/o Fr. Schenk, D 5300 Bonn-Bennel 3, Stifstr. 65 (West Germany)

WP. T. Szawiel, Bachenerstr. 27, 5000 Koln 41 (West Germany)
Ks. Blachnicki, Centrum Ewangelizacji, Kreuzweg 28, 6719 Carlsbert (Pb) (West Germany)

Mieszkańcy obozów przesyłają na nasze ręce serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wysyłają im polską prasę.

"Polskie Państwo Podziemne"

Pod powyższym tytułem ukazała się w druku nowa cenna książka p. Stefana Korbońskiego, znanego szeroko w całym świecie publicysty, naukowca, działacza i autora kilku książek.

Książkę wydaliśmy drukiem dla przypomnienia, że w roku 1984 cała Polska i Polonia w świecie obchodzą będą uroczystości czterdziestą rocznicę POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Stefan Korboński, jako jeden z założycieli POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO w roku 1939 i ostatni jego szef w roku 1945, był najbardziej powołaną osobą do napisania tej książki. Jest ona pierwszą książką obejmującą całość cywilnego i wojskowego polskiego podziemia.

Ta historyczna książka o 276 stronach druku powinna znaleźć się w każdym polskim domu jako źródło informacji o tym najbardziej bohaterskim i tragicznym okresie w historii Polski. Posiada ona szczególną wartość dla najnowszej polskiej emigracji, której szkoły komunistyczne w kraju przedstawiały fałszywy i zakłamany obraz wojennego podziemia. Z tej właśnie pozytywnej książki każdy Czytelnik dowie się całej prawdy o Polskim Państwie Podziemnym.

Zachęcamy wszystkich naszych Rodaków do zamówienia tej tak cennej książki do rozpoznań jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych.

Apelujemy również do wszystkich Kierowników Bibliotek oraz Prezesów Organizacji Polskich o zbiorowe zamówienia tej tak bardzo cennej książki historycznej.

Nakład książki jest bardzo mały i o tym radzimy pamiętać. Cena książki w oprawie kartonowej kosztuje łącznie z opłatą pocztową w Ameryce \$ 11.00, natomiast poza Ameryką cena wynosi \$ 14.00.

Zamówienia kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Poczтовым (C.O.D.)

Nie Wysyłamy

Jak Znaleźć Pracę — Radzi Prez. Reagan

Reporterka agencji prasowej UPI, Helen Thomas, zbiera materiały do reportażu przewidzianego dla tego- rocznych absolwentów liceów i szkół wyższych, na temat pierwszych prac zarobkowych amerykańskich przy- wódców z różnych dziedzin, by służyły jako wskazówki przy poszukiwaniu zatrudnienia.

Ku swemu zdziwieniu i zadowoleniu reporterka otrzymała wyczerpującą odpowiedź własnoręcznie napisaną przez Prezydenta. Odpowiedź sama w sobie stanowi reportaż. Jako cieka- wostkę przytaczamy poniżej list R. Reagana.

"Swa pierwsza pracę zarobkową podjąłem mając 14 lat podczas letnich wakacji. Nasz ojciec powiedział, że jeśli myślimy o podjęciu nauki w szko- le wyższej musimy sami na to zapra- cować. Zaznaczył, że pomoże nam lecz nie widzi sposobu by samemu opłacić cały koszt nauki.

Będąc w pierwszej klasie liceum doszedłem do wniosku, że latem mu- szę znaleźć pracę i zaoszczędzić zaro- bione pieniądze. Pastor z naszego miasteczka doradził mi kupując stare domy, odnawiając je i sprzedając. Zatrudniał tylko kilku wykwalifikowa- nych robotników — stolarzy, hydraulików, elektryków itd. Nie posiadałem żadnej z tych umiejętności, a mimo to zostałem zatrudniony. Pracowałem 10 godzin dziennie, 6 dni w tygodniu, po 35 centów za godzinę.

Moimi pierwszymi narzędziami były łopata i kilof.

Dom, który przechodził renowację nie posiadał piwnicy. Podczas gdy inni wykonywali przeróbki wewnątrz, nas trzech ręcznie wykopywało piwnice. Ręcznie usunęliśmy wszystkie brudy, ziemię i kamienie spod fundamentów.

Jeszcze przed końcem lata dostaliśmy promocję. Pozwolono mi na kładzenie podłogi i dachu oraz malowanie ze- wnętrznych ścian budynku. Wierzę, że doświadczenie to przysłuży mi się kiedy dokonywałam napraw w na- szym 100-letnim domu w Californii.

Z pierwszego lata pamiętam wypa- dek, który zdarzył się w drugim, odna- wianym przez nas domu. Ponownie wręczono mi łopatę i kilof. Tym razem pracowałem na zewnątrz. Przez cały gorący poranek machałem kilofem. Przy kolejnym uderzeniu, w momen- cie gdy kilof zawisł w powietrzu nad moimi plecami, usłyszałem gwizdek na przerwie. Nie dokończyłem uderze- nia. Wypuściłem kilof z ręki. W tej chwili usłyszałem kilka "niepastoral- nych" słów, i zauważyłem okres prze- łożonego — pastora. Kilof spadł mię- dzy jego nogi. Co gorsze, całą scenę widział mój ojciec, który właśnie przy- jechał po mnie, by zabrać mnie na lunch do domu. Tak, w małych mia- steczkach ludzie przychodzą na przerwę do swych domów.

Jeśli pytasz o moją pierwszą, praw- dziwą pracę po ukończeniu liceum, to całkiem inna historia.

Pracę przy naprawie domów prze- walałem mając 15 lat. Dostałem zajęcie jako ratownik na plaży w pięknym parku w Dixon, będącym własnością miasta. Moim pracodawcą był kon- cesjonariusz, który prowadził plażę, łaźnie i stoisko z szybkimi potrawami. Świeżo po szkole i bez grosza, po raz ostatni podjąłem pracę ratownika, by zdobyć trochę pieniędzy na okres po- szukiwania konkretnego zajęcia. Było w roku 1932, w najgorszym okresie wielkiej depresji.

Prawdopodobnie wyda się nieco dziwnym w obecnych latach dorad- ców uczniów i innych pomocy, że w tamtych czasach, ze stopniem z ekono- mii i socjologii nie miałem najmniej- szego pojęcia co chciałem robić.

Najlepsza rada jaką kiedykolwiek uzyskałem pochodziła od człowieka, który odniósł sukces w świecie prze- myślowym i który był ojcem moich uczniów z kursów pływania.

Facet ten powiedział mi, że jeśli po- trafię sprzeczyć w jakiego rodzaju biznesie chciałbym pracować, ułatwi mi to niego dostęp.

Musieliśmy się zastanowić co na- prawdę chciałbym robić. Po kilku dniach głębokiego spojrzenia we własną duszę, powiedziałem mu, że widzę się w roli radiowego sprawoz- dawcy sportowego.

Radio było wówczas nowością. Ma- jąc jedynie kilka lat wywarło znacznie większy wpływ na życie Amerykanów niż obecnie telewizja. Powstało szereg nowych zawodów. Olbrzymia popular- nością cieszyły się sprawozdania z różnorodnych meczy i wydarzeń spor- towych. Takie nazwiska jak Graham McNamee, Ted Husing, Quinn Ryan, Pat Flanagan i pół tuzina innych, były znane w całym kraju.

Przed udzieleniem mi rady, mój przyjaciel podkreślił, że nie jest w

stanie pomóc mi konkretnie, ponieważ nie ma żadnych konekcji z ludźmi pracującymi dla radia. Później dodał, że może tak właśnie będzie lepiej. Wyjaśnił, że każdy komu poleciłby mnie, mógłby mnie zatrudnić tylko ze względu na niego, bez poważnego za- interesowania moją przyszłością.

Poradził mi, bym rozpoczął poszuki- wania od pukania w drzwi każdej stacji radiowej i zgłaszania się do każdej możliwej pracy, tylko po to by znaleźć się wewnątrz takiej instytucji z nadzieją, że po wykazaniu się dobrą pracą ostatecznie zrealizuję swoje ambicje. Zwrócił mi uwagę na fakt, że czasami sprzedawca musi wykonać 200 telefonów by sprzedać jedną rzecz. W ten sposób zachęcał mnie do upar- tego dążenia do celu. Powiedział, że spotkam gdzieś pracodawcę, który bę- dzie zdawał sobie sprawę z tego, że nawet w tych okropnych dniach de- presji musi przygotować się na przy- szłość zatrudniając młodych ludzi.

Jego radę wziąłem sobie do serca. Pojechałem auto-stopem do Chicago i zacząłem pukać do wszystkich drzwi. W tych dniach Chicago było wiel- kim centrum radiowym. W jednej ze stacji sympatyczna dama z departa- mentu programów zachęciła mnie do dalszych poszukiwań, podkreślając bym udał się do mniejszych miejscowości, gdzie łatwiej znaleźć pracę oso- bie nie posiadającej doświadczenia w tym zakresie.

Posłuchałem jej. Wyjechałem z Chi- cago, przejechałem przez całe Illinois i udałem się do Iowa. Zatrzymałem się w stacji WOC w Davenport. Przedsta- wiłem swoją ofertę, by dowiedzieć się, że przybyłem o tydzień za późno. Kilka dni wcześniej pracę tę powierzono ko- mu innemu.

Tym razem nie wytrzymałem. Wy- chodząc powiedziałem głośno: jak mogę zostać sprawozdawcą kiedy nie mogę dostać się do pracy w radio? Kiedy zamknęły się za mną drzwi uda- łem się w kierunku windy. Czekając na windę usłyszałem, że ktoś mnie wo- ła. Był to Peter MacArthur, dyrektor programu, z którym wcześniej rozmaw- iewałem. MacArthur cierpiał na artre- tizm, poruszał się przy pomocy dwóch lasek.

Kiedy zbliżył się do mnie, prosił bym powtórzył to co mówiłem wcześniej o pracy sprawozdawcy. Potwierdziłem. Wówczas zapytał mnie czy wiem co- kolwiek o footballu. Gdy powiedziałem mu, że grałem w footballa przez 8 lat, zapytał czy mógłbym opisać mecz w tak obrazowy sposób, żeby wydawało mu się, że widzi go na własne oczy. Powiedziałem — tak. Zaprowadził mnie do studia, postawił przed mikro- fonem i kazał zdać sprawozdanie z jakiegoś wymyślanego meczu. Sam poszedł od pokoju obok by mnie wysłuchał. Zaraz potem zapaliły się czerwone światła. Zostałem sam.

Wiedziałem, że muszę wymienić jakieś nazwiska, dlatego zdecydowałem się na opis meczu, w którym brałem udział rok wcześniej w Eurece. O wy- granej naszej drużyny zdecydowało wówczas ostatnie 20 sekund. Przy- pomniałem sobie wszystkie nazwiska z naszego zespołu i prawie wszystkich z drużyny przeciwników. W tym wła- snie momencie miałem rozpocząć spra- wozdanie. 15 minut później, przy ostat- niej rundzie gry złapałem mikrofon by nie upadł na ziemię. Moje kolana nagle odmówiły mi posłuszeństwa.

Peter MacArthur wszedł do studia i powiedział: przyjdź w sobotę, będziesz prowadził sprawozdanie z meczu Iowa- Minnesota \$5 i na bilet autobusowy.

Tak zostałem sprawozdawcą sporto- wym. Pod koniec sezonu dostawałem \$10 od meczu, a później przyjęto mnie na stały etat.

Wszystkie przewidywania mego przyjaciela, spełniły się zgodnie z tym co powiedział."

Zamknięcie Oddziału Dla Poparzonych

Szpital w Evanston zdecydował zam- knąć specjalny oddział w którym leczono poparzonych. Decyzję taką podjęto na skutek braku pacjentów. Administracja szpitala zdecydowa- ła się zlikwidować oddział a personel przenieść na inne stanowiska.

Na terenie metropolii w kilku szpi- talach są specjalne oddziały dla ofiar poparzenia. Oddziały takie znajdują się w następujących szpitalach: Szpi- talu Powiatowym, szpitalach uniwer- syteckich: Loyola i University of Chi- cago, oraz w szpitalu dziecięcym Chil- dren's Memorial Hospital.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!



GARWOLIN. — Rodzice uczniów, którzy protestowali przeciw zdjęciu krzyży w klasach, podpisują petycję jaka została wy- słana do rządu. (UPI)

Przeciwni Przeniesieniu Kierownika Szkoły

Uczniowie szkoły średniej Hubbard mieszczące się przy 6200 S. Hamlin, bardzo ostro zaprotestowali przeciw przeniesieniu kierownika ich szkoły na inną placówkę.

Około 100 uczniów rozpoczęło pro- testować na ulicy przed szkołą. Mimo ostrzeżeń policji, uczniowie nie chcieli zrezygnować z protestu w wyniku tego, policja aresztowała 44 uczniów.

Władze szkolne nie podając przy- czyn, przeniosły dotychczasowego kie- rownika szkoły Ronald Longa. Na jego miejsce wyznaczono Charlesa Cietzen. Przeniesiony kierownik pra- cował w szkole na tym stanowisku przez 23 lata.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7:30-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKI
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór

Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZA ŚW. nadawana bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelius Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOŹNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Elegant Dress



by Alice Brooks

Depend on this lady dress to flatter you all year long! Just two pieces, a front and back, for this graceful, flowing dress. Crochet it in a basic or bright color of 3-ply fingering yarn. Pattern 7226. Sizes 32-34. 36-38 included. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Address, Zip, Pattern
Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs. 3 free patterns. Send \$2.00. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew-&-Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

★ Pomoc Domowa

POWAŻNA KOBIETA

Do opieki nad dwójkiem małych dzie- ci w moim domu w Warrenville. Wolę osobę, która by zamieszkała. Musi znać j. angielski.

Dzwoni w j. Ang. 243-3130

POTRZEBNA starsza pani do opieki nad dziećmi. Tel.: 276-0517.

★ Praca żeńska

MANICURIST

with experience. Good paper wrap is a must for Highland Pk. salon. Call Olga evenings Tel.: 433-0953

SPRZĄTANIE domów — potrzebne kobiety szybkie i obowiązkowe. 376-4200 do 7.

PACIFIC TRANSFER AMERICAN COMPANY potrzebuje 3 kobiety do pracy biuro- wej. Praca na terenie Californii, Ha- waii. Muszą posiadać pobyt stały w USA. Zgłaszać się osobście: 5242-44 W. DIVERSEY Tel.: 685-1790

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. If advertising is omitted through an error or late posting, the AD will appear in the next issue or if requested, monies for ad will be refunded. Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call: ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC. (Polish Daily Zgoda) 286-0141

★ Praca

KURSY ZAWODOWE w JĘZYKU POLSKIM

TOKARZ — FREZER
TEL. 342-6484 (CAŁĄ DOBĘ)

MECHANIK SAMOCHODOWY
TEL. 342-4488 (CAŁĄ DOBĘ)

NIC TRUDNEGO DLA KAŻDEGO

DENTAL ASSISTANT

Polish/English speaking. 738-0762, Mrs. Sanders. Equal opportunity employer.

POTRZEBNI KOBIETY I MĘŻCZYŹNI

Jednakowe możliwości. Prowadzić swój własny interes w własnym zakre- sie główna siedziba w Franklin Park. 2 tygodnie szkolenia. Musisz prowadzić auto. Dzwoni do Sandy Meyerhofer od 8 rano do 12 w południe 451-4188

NEEDED band singing in Polish lan- guage with two female singers and dancers. Must be able to produce show with music, songs and dance. Tel. 685-1194.

MIDDLE AGED OR RETIRED COUPLE

Non-drinkers to live in and care for near west suburban funeral home. CALL 455-1200 Experience Helpful

POLISH INTERPRETER

Fluently translate Polish into English in a Federal Court. Mt be U.S. Citizen. Apply at:

219 S. Dearborn
Room 484
Chicago, Illinois

Hours: 8:15 — 4:45

DO SPRZĄTANIA Biura i Magazynu w Okolicy Lisle

Potrzebne 2 osoby — na ranne godziny. Dzwonić od 7 rano do 10:30 rano.

Pytać o Bob 980-9046

★ Praca Męska

FORD AND PEUGEOT DEALER NEEDS 3 MECHANICS AND ONE BODY MAN

Must Have Own Tools
Must Speak Some English
LESLEY MOTORS INC.
2401 S. Michigan Ave.
567-6400

TRUCK DRIVERS WANTED

Experienced steel hauler wanted with 1 year experience. Must have good driving record.

385-1192

POWAŻNY MĘŻCZYŻNA

Do firmy wykonującej sprzątanie. Musi mieć zieloną kartę, umieć czy- tać i mówić trochę po angielsku oraz posiadać Illinois prawo jazdy.

867-9624

MALE LABORER

Familiar with building trade pre- ferred, though will train applicant for work. We do speak Polish. Steady work. Apply in person. 1042 N. WINCHESTER Rear Building

POTRZEBNY TRAILER MECHANIC

z praktyką w U.S.A. Wymagane refe- rencje i dostateczna do porozumienia się znajomość języka angielskiego. ILLINOIS TRUCK & BODY REPAIR 4720 W. 55th STREET 767-3666

POTRZEBNY TOKARZ

Zgłaszać Się Osobiście:
Ador Mold & Automation, Inc.
4620 N. RONALD
Harwood Heights, Ill.
TEL.: 867-8660

★ Praca Męska

OPERATOR GWINCIARKI (Screw Machine)

Do operowanie i ustawiania. Produ- cent na północnej stronie miasta, ma zapotrzebowanie dla operatora z 3 letnim doświadczeniem, doświadczenie w ustawianiu na Star/Swiss Screw ma- chine. Wspaniałe świadczenia. 4343 N. Ravenswood Ave. 472-0354

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI DO SPRZĄTANIA

Prace od zaraz. Konieczne doświad- czenie. Zgłaszać się o godz. 9 wie- czór.

5912 W. 111-ta Street

PRZYJME do pracy cieśle — stola- rza. Tel.: 725-7862 po 6 wieczór.

POSZUKUJE doświadczonych pra- cowników do kontraktora. 693-9662.

Tool Manufacturer Has Openings For

- Tool & Cutter Grinder
- Brown & Sharp #13 Form Grinder
- Surface Form Grinder
- Bridgeport Operator

Days or nights, experienced only. Pd. holidays, insurance profit sharing & overtime.

CONTACT: HUBERT SZAFRANSKI

TAURUS TOOL & ENGINEERING INC.

525 Estes Ave. • Schaumburg 351-9800

★ Zguby

ZAGINĄŁ PASZPORT POLSKI

Wymienny na konsularny na nazwi- sko Helina Ciekłowska. Znalazca pro- szony o telefonowanie:

422-0719

SKRADZIONO paszport polski na nazwisko Zofia Juda.

ZBUGIONO paszport konsularny — 012542 na nazwisko Kazimierz Pa- piercz. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny: 927-2617.

★ Interesy

DUŻY SKLEP SPOŻYWCZY

Do sprzedania w okolicy Cragin 637-1730

Pytać o Teresę

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM dom z cegły, piętrowy, komfortowy wraz z meblami na dział- ce 20 akrowej. 4 km od Rzeszowa. Tel.: 478-5772 lub 588-0150.

★ Parcele

SPRZEDAM działkę budowlaną w Schaumburg — tania. Tel.: 693-9662.

★ Domy

2 Apartamentowy, drewniany dom. 3 sypialnie każde piętro. Garaż. 51-sz — S. Talman Bardzo czysty. Tel: 476-5487 w j. ang.

★ Do Wynajęcia

FULLERTON — PULASKI, 5-ka, 2 sy- pialnie, 1-sze piętro. Wolne od kwiet- nia. Depozyt wymagany. 489-1593 w języku angielskim.

BELMONT — PULASKI area 2½ room studio. Heated. \$265. Call: 465-6480

3½ POKOJOWE mieszkanie, nieume- blowane, ogrzewane. Piec i lodówka i nowy dywan. \$295. Laramie-Diver- sey. 833-4223 — proszę mówić po an- gielsku.

6 POKOJOWE mieszkanie, 2 piętro. Armitage-Ashland. 278-4532 po 6 wie- czorem w j. angielskim.

4 POKOJE, 2 sypialnie. Piecem ogrze- wane. Świeżo odnowione, 2 piętro. "Cottage" z tyłu. \$165 miesięcznie. Dla dorosłych lub starszego małżeń- stwa. 1443 W. 49th Place.

★ Usługi

USŁUGI kosmetyczne. Tel. 286-1736.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje, remonty wewnątrz. Tel.: 286-0864

★ Kontraktorzy

PRZEBUDOWY, REMONTY, DACHY, SIDING, ROBOTY ALUMINIOWE Wykonujemy szybko i solidnie.

Tel. 384-7121

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Mayor Nie Odstępuje Od Żądań w Związku z Wystawą Światową

Jak stwierdzają dobrze poinformowani, mimo protestów organizatorów chicagowskiej Wystawy Światowej, która ma się odbyć tutaj w 1992 r., mayor Harold Washington nie ma zamiaru zrezygnować z żądań jakie wystosował do komitetu organizacyjnego Wystawy. Jak wiadomo Mayor domaga się, aby koszty wprowadzenia szeregu zmian w mieście bezpośrednio związane z mającą się odbyć wystawą, opłacił albo stan albo sam komitet wystawowy.

Do najpoważniejszych żądań mayoru należy sprawa zapłacenia pewnych sum pieniężnych z góry, między innymi, wpłacenie za ochronę policyjną, planowanie i przeprowadzanie inspekcji przez inspektorów miejskich obiektów budowanych dla wystawy.

W tym tygodniu wraz z delegacją kilku mayorów przebywa w Chicago mayor Sewilli Manuel del Valle. Spotka się on z przedstawicielami komitetu Wystawy Światowej, aby omówić szczegóły związane z jej organizowaniem. Jak wiadomo Wystawa Światowa w 1992 r. odbywać się będzie równocześnie w dwóch miastach: w Chicago i w Sewilli.

W myśl prawa stanowego, przedstawiciele Komitetu Wystawy Światowej muszą do końca kwietnia dojść do porozumienia z przedstawicielami miasta odnośnie szczegółów związanych z organizacją wystawy. Rozmowy na ten temat rozpoczną się już w tym tygodniu.

W ubiegły piątek podano do wiadomości, że mayor przygotował całą listę, składającą się z 52 punktów, żądań miasta odnośnie wystawy. Wśród

nich znajdują się następujące wymagania:

- Zobowiązanie się do płacenia miastu miesięcznych opłat za wszystkie prace podjęte przy przygotowaniu terenów pod wystawę.

- Zapewnienie, że pewna część posad przy Wystawie przeznaczona będzie wyłącznie dla mieszkańców miasta.

- Wpłacanie pewnych sum do skarbu miasta na opłacenie kosztów związanych z przesiedleniem niektórych mieszkańców czy też firm, ponieważ na terenach na których obecnie się znajdują, ma być zorganizowana wystawa.

- Zwiększyć dotychczasowe badania środowiska zmierzające do stwierdzenia jaki wpływ będzie miała wystawa na najbliższe otoczenie i to nie tylko pod względem czystości otoczenia, ale również jeśli chodzi o sprawy związane z dobrem miasta i jego mieszkańców.

- Złożenie kaucji w wysokości \$20 mln, jako gwarancji, że tereny dostosowane do potrzeb wystawy, po jej zakończeniu, zostaną przywrócone do poprzedniego wyglądu i będą służyć celom, do jakich przed wystawą służyły.

Przewodniczący Komisji Wystawy Światowej Thomas C. Ayers jest bardzo rozczarowany jeśli chodzi o postawę zarówno miasta, jak też dystryktu parków odnośnie wystawy. Jak wiadomo przeciw propozycji, aby miasteczko wystawowe znajdowało się nad jeziorem wystąpił Dystrykt Parków. Jest propozycja, aby tereny wystawowe znajdowały się niedaleko Burnham Harbor i okolicznych plaż.

Preliminarz Budżetu CHA Przewiduje Nadwyżkę \$2.1 Mln

Tymczasowy dyrektor wykonawczy chicagowskiej agencji administrującej osiedlami dla biednych mieszkańców (CHA) Erwin France podał do wiadomości szczegóły przygotowanego preliminarza budżetowego dla agencji na rok budżetowy 1984. W myśl preliminarza, rok ten zakończy się nadwyżką w wysokości \$2.1 mln. Jak stwierdzają znawcy, będzie to pierwsza preliminarzowa nadwyżka budżetowa, jaką pamiętają ludzie interesujący się finansami CHA.

Ogólnie przewiduje się wydatki w wysokości \$126.4 mln z założeniem, że wpływy wyniosą \$128.5 mln, z czego większość pochodzić będzie z opłat za czynsz, płaconych przez lokatorów, oraz częściowo, z dotacji wyasygnowanych na prowadzenie agencji przez jej odpowiednik w rządzie federalnym, czyli krajową agencję HUD.

Zwrócono uwagę, że preliminarz przewiduje szereg poważnych redukcji, z założeniem usprawnienia pewnych dotychczasowych świadczeń na rzecz lokatorów. Tak więc przewiduje się zmniejszenie liczby pracowników przydzielonych do biura przewodniczącego Rady CHA z pięciu do trzech. Jak wiadomo, w grudniu, przewodniczący CHA został pozbawiony autorytetu, jeśli chodzi o prowadzenie codziennych spraw administracyjnych agencji.

Preliminarz nie wspomina zupełnie obecnego przewodniczącego Renaulda Robinsona, nie ma w nim też wzmianki o uposażeniu przewodniczącego, które obecnie wynosi \$60,000 rocznie. Rada CHA ma zdecydować w sprawie ewentualnej obniżki pensji przewodniczącego w kwietniu.

W sumie preliminarz przewiduje zwiększenie wydatków związanych z utrzymaniem budynków, w których mieszkają lokatorzy CHA o 5.2%. Największa część posiadanych funduszy została przeznaczona na zapłacenie rachunków za użyteczności publiczne, czyli za gaz i elektryczność. Na ten cel przeznaczono 38% budżetu, czy \$48.6 mln. Na utrzymanie budynków z 47,000 mieszkańcami, przeznaczono następujące sumy:

- Na wydatki związane z codziennym utrzymaniem ich w należytych stanie sumę \$38.6 mln;

- na uposażenie pracowników administracyjnych agencji \$13.3 mln;

- na usługi świadczone poszczególnym lokatorom, sumę \$3.4 mln.

Preliminarz przewiduje również stopniowe zmniejszenie liczby personelu sprząającego budynki, oraz zamianę dotychczasowych monterów, którzy naprawiają windy, polegające na tym, że zamiast angażować drobne firmy prywatne, CHA postara się wyszkolić swoich własnych monterów.

Preliminarz został przedłożony Komitetowi Finansowemu CHA, który polecił, aby przedłożony go całej radzie 27 marca do ewentualnego zatwierdzenia. Aby mógł obowiązywać, musi jeszcze zostać zatwierdzony przez federalną agencję HUD.



BRUKSELA. — Członkowie związku zawodowego francuskich rolników protestowali przed budynkiem należącym do Europejskiej Komisji Ekonomicznej. (UPI)

Napięcie Przedwyborcze Doszło Do Zenitu

Sprzeczki Pomiędzy Rywalami Ubiegającymi Się o Urzędy

W ostatnich kilku dniach poprzedzających dzisiejszy prawybor, napięcie nerwowe doszło do zenitu. Zanotowano szereg sprzeczek, niektóre z nich doprowadziły nawet do bójki zwolenników dwóch kandydatów ubiegających się o stanowisko komitetymana 12 warty. W wyniku sprzeczki, a nawet bójki ulicznej, policja zmuszona była aresztować kilku jej uczestników.

W niedzielę, zwolennicy ald. Alojzego Majerczyka, pobili się ze zwolennikami kontrkandydata Roberta Molara. Obaj ubiegają się o pozycję komitetymana 12 warty. W wyniku sprzeczki, a nawet bójki ulicznej, policja zmuszona była aresztować kilku jej uczestników.

Ald. Majerczyk powiedział, że w czasie tej sprzeczki ktoś o mało nie odgryzł ucha jego synowi. Bójka zakończyła się jednak stosunkowo niegroźnie, kilku jej uczestników miało poróżbione wargi i nosy.

Policja zmuszona była aresztować grupę aktywistów partyjnych, którzy chcą rozdać ulotki przedwyborcze wdarli się bez pozwolenia do luksusowego budynku apartamentowego przy Lake Shore Drive. Wśród tych aktywistów był Martin Tuchow, niedawno

"57 Minut Piekła"

Kontroler ruchu powietrznego pracujący na lotnisku Lambert International w St. Louis oświadczył, że przeżył "57 minut piekła."

Uratował on życie kobiecie, która leciała ze swym mężem, z Mountain Home w Arkansas do Aurora, Illinois. Mąż Illa Mae Vanderwater doznał poważnego ataku serca znajdując się w samolocie. Kobieta nigdy nie prowadziła samolotu.

Kontroler Wayne Dimmic potrafił bardzo spokojnie przekazać kobiecie instrukcje dzięki, którym szczęśliwie wylądowała na lotnisku w St. Louis.

Jak później stwierdził bohaterki kontroler sytuacja była bardzo trudna szczególnie dlatego, że warunki atmosferyczne nie pozwalały na obserwowanie samolotu. Również kobieta starając się szczęśliwie wylądować nie widziała biegni lotniska. Lądowanie trzeba było przeprowadzić za pomocą aparatów sterujących.

Mąż kobiety, William, lat 49, zmarł w godzinę po wylądowaniu.

Komisja Do Spraw Kobiet

Aktywistka społeczna Gale Cincotta oraz administratorka Helene Colvin Wallace, zostały powołane przez mayoru Washingtona do prowadzenia nowo stworzonej Komisji Do Spraw Kobiet.

Cincotta, która stoi na czele Krajowego Centrum Szkoleniowo-Informacyjnego oraz organizacji National People Action zostanie przewodniczącą 36-osobowej komisji, powołanej do życia na mocy rozkazu mayoru. Wallace, była kierowniczka firmy konsultacyjnej z Washingtonu i ostatnio asystent mayoru, obejmie stanowisko dyrektora komisji, z roczną pensją 35.000.

W budżecie miejskim na 1984 rok przewidziano \$145.702 na działalność komisji, która będzie prowadziła przesłuchania i badania dotyczące zagadnień istotnych dla kobiet oraz zasugeruje wytyczne odnośnie kierunku postępowania w sprawach będących przedmiotem ich troski i zainteresowań.

Ogłaszając nominacje, mayor Washington oświadczył, że głównym celem nowej komisji będzie tropienie wszelkich przejawów dyskryminacji wobec kobiet i niesienie im pomocy w przypadkach stwierdzenia, że padły ofiarą męskiego szowinizmu.

Dziękując za wyróżnienie Cincotta wyraziła najwyższe słowa uznania dla inicjatywy mayoru, podkreślając, że

uznany winnym przyjmowania łapówek, były komisarz Rady Powiatowej. Tymczasem sprawa czy mayor miał rację zabraniając pracownikom miejskim zwalniać się z pracy, aby prowadzić kampanię wyborczą i pracować dzisiaj w lokalach wyborczych nabrała jeszcze ostrzejszego zabarwienia.

Jak donoszą lokalne dzienniki, wydano polecenie, że po całym mieście chodzić będą grupy kontrolne, które będą sprawdzać, czy któryś z pracowników miejskich, bez uzyskania pozwolenia, zamiast w pracy, znajduje się w precinkcie czy też punkcie wyborczym.

Mayor zaapelował nawet do mieszkańców, aby jeśli zauważą pracownika miejskiego pracującego przy wyborach, zawiadamiali o tym administrację miejską.

Sędzia sądu federalnego Nicholas Bua orzekł wczoraj, że zarządzenie mayoru zabraniające pracownikom miejskim korzystania z dnia wolnego od pracy tylko dlatego, że pracować w lokalu wyborczym, nie jest sprzeczne z tzw. prawem Shakmana zabraniającym przesładować pracowników za ich poglądy polityczne.

Sędzia zaznaczył jednak, że w wypadku, gdyby ktoś z pracowników został zwolniony z pracy za to, że poprosił o dzień wolny od pracy, aby pracować przy wyborach—będzie miał prawo wystąpić do sądu opierając się o prawo Shakmana.

Policja podała też do wiadomości, że w kwatrze byłego kongresmana Johna Fary, który ubiega się o wybór na komitetymana 12 warty, nieznani sprawcy podłożyli ogień.

22 Lata Więzienia Za Usiłowane Zabójstwo

Sędzia Sądu Karnego Thomas R. Fitzgerald skazał Kennetha Mack na 22 lata więzienia za usiłowanie zabicia kierowcy ciężarówki. Mack strzelił do swej ofiary i zranił ją dotkliwie, ale nie zabił.

Podobno przyjaciółka ofiary namówiła Mack do zastrzelenia 33-letniego Petera Hopsona w nadziei, że otrzyma odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej.

Morderca Skazany Na Śmierć

Ława Przysięgłych w Sądzie Powiatowym pow. Will po 90 minutach obrad podjęła decyzję skazującą 52-letniego Donalda R. Lego na karę śmierci za zamordowanie 80-letniej kobiety. Wcześniej donosiliśmy o tym, że Lego został uznany winnym morderstwa. Zamordował on Mary May Johnson 28 sierpnia ub. roku.

nawet w czasach gdy najwyższe stanowisko miejskie zajmowała kobieta (Jane Byrne) sprawy płci słabszej były poważnie zaniedbywane.

Uroczystość nadania nominacji odbyła się w centrum kulturalnym Chicagowskiej Biblioteki Publicznej.

Tego samego dnia mayor Washington brał udział w kilku innych uroczystościach. Między innymi przekazał do użytku nową miejską klinikę dla zwierząt, wybudowaną kosztem \$8.4 mln. Kompleks mieści się przy ulicy 28-ej i Western. Zawiera między innymi pogotowie ratunkowe, które będzie udzielało pomocy chorym i ranym zwierzętom.

Dyrektor schroniska, Peter F. Poholik z zadowoleniem przyjął nową klinikę i schron, podkreślając, że dzięki temu "Chicago wyszło wreszcie z ponurych lat lekceważenia opieki nad zwierzętami".

Morderca Skazany Na Śmierć

Ława Przysięgłych w Sądzie Powiatowym pow. Will po 90 minutach obrad podjęła decyzję skazującą 52-letniego Donalda R. Lego na karę śmierci za zamordowanie 80-letniej kobiety. Wcześniej donosiliśmy o tym, że Lego został uznany winnym morderstwa. Zamordował on Mary May Johnson 28 sierpnia ub. roku.

Opozycja Mieszkańców Niweczy Plany Budowy Więzienia w Chicago

Dyrektor stanowego Departamentu Więziennictwa Michael Lane powiedział, że opozycja mieszkańców Chicago odnośnie ewentualnego umieszczenia tutaj więzienia stanowego, doprowadziła do tego, że Departament porzucił plany związane z ustanowieniem więzienia w Chicago.

Jak wiadomo, szereg propozycji dotyczących wykorzystania istniejących już budynków na terenie Chicago na więzienia stanowe, spotkało się z ostrym protestem mieszkańców, szczególnie tych, którzy mieszkali w okolicach planowanych placówek.

Zdaniem dyrektora Lane, władze stanowe poszukują innych miejsc na więzienia w miejscowościach, gdzie nie spotkają się one z opozycją. Lane przyznał, iż w wielu innych miejscowościach stanu mieszkańcy również sprzeciwili się więzieniu, są jednak miejscowości, które z chęcią przyjmą te instytucje.

Zachęta do wyrażenia zgody na więzienie stanowe jest możliwością dodatkowych miejsc pracy, oraz korzyści dla lokalnych kupców w związku z zaopatrzeniem więzienia.

Propozycje zamiany budynków na więzienia stanowe związane były z trudnościami i przepełnieniem instytucji, które już teraz istnieją. Mia-

no zamiar w placówkach utworzonych na terenie Chicago przetrzymać mniej groźnych więźniów, najczęściej tych, którym już niewiele pozostało do końca odsiadanej kary albo tych, którzy zostali skazani na karę tzw. tymczasowego pobytu w więzieniu, czyli pracy poza więzieniem a pozostawianiu w więzieniu jedynie w okresie wolnym od pracy zawodowej.

Dyrektor Lane poinformował również, że ostatnio zaobserwowano znaczne zwiększenie się liczby więźniarek. Więzienie dla kobiet "Dwight Correctional Center" jest przepełnione i część więźniarek zamiast w celach przebywa w więziennej kaplicy. Trzeba też było przenieść 20 kobiet do innych więzień.

Statystyki więzienne z 9 marca stwierdzają, że w więzieniu Dwight przebywało 471 więźniarek, o 71 więcej, niż jest miejsc. Buduje się naprawdę dodatkowe pomieszczenia przy tym więzieniu, ale budowa nie zostanie zakończona wcześniej jak w listopadzie br.

Zwiększenie się liczby więźniów notowane jest szczególnie obecnie. W więzieniach stanu Illinois 9 marca było 15,962 więźniów. Więzienia obliczone są na 15,887 miejsc.

Przedstawiciele Strażaków i Miasta Zgodzili Się Na Rozjemcę

Przedstawiciele związku zawodowego strażaków chicagowskich i reprezentanci miasta, zdając sobie sprawę, że rozmowy na temat nowej umowy o pracę utknęły na martwym punkcie, zgodzili się na powołanie do rozmów rozjemcy, i w piątek zdecydowali co do osoby rozjemcy.

Będzie nim znawca spraw umów pomiędzy pracownikami a pracodawcami, absolwent University of Chicago, Irwin Lieberman.

Decyzja o powołaniu Liebermana, była sprawą kluczową, ponieważ do tej pory zażądano szereg propozycji odnośnie osoby rozjemcy przekładanych przez specjalną organizację rozjemców. Jeśli nie zgodzono się co do osoby rozjemcy, organizacja zdecydowałaby w tej sprawie sama.

Jak stwierdzają dobrze poinformowane źródła, oprócz spraw ekonomicznych, poważnym punktem, w którym nie mogą się zgodzić obie strony jest sprawa gaszenia pożarów

przez strażaków chicagowskich na przedmieściach.

Związek zawodowy strażaków ostro sprzeciwia się temu, aby strażacy wysłani byli do sąsiednich przedmieść, aby pomóc w gaszeniu pożaru. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, takich jak na przykład rozmiar pożaru, który może zagrażać nie tylko danemu przedmieściu — zgadzają się na gaszenie pożaru na przedmieściach.

Administracja chicagowskiej straży jest innego zdania. Uważa, że decyzja odnośnie tego, kiedy chicagowskie strażacy mają pomóc w gaszeniu pożaru na przedmieściach, należy wyłącznie do administracji.

Nowy rozjemca przybędzie do Chicago niebawem, aby najpierw opracować z przedstawicielami obu stron szczegóły procedury rozmów. Podobna sytuacja zainstnowała z przedstawicielami chicagowskich policjantów, którzy też powołali do rozmów rozjemcę.

Znów Zapowiada Się Podwyżka Czesnego Dla Studentów U Of I

Kancelarz stanowego uniwersytetu University of Illinois Stanley O. Ikenberry wystąpił w ubiegłym tygodniu z propozycją, aby w roku akademickim 1984 — 85 podwyższyć opłaty za studia. Kancelarz przedłożył kilka propozycji, w zależności od decyzji powierników uniwersyteckich, którzy rozpatrzą te propozycje w kwietniu, czesne studentów wzrośnie od 10 do 25%.

Obecnie, studenci dwóch pierwszych lat studiów płać po \$1.104 rocznie, dwóch następnych lat po \$1.314 rocznie. W myśl pierwszej propozycji kancelarza opłaty za studia studentów pierwszych lat zostałyby podniesione o 10.3% natomiast studentów dwóch następnych lat o 15.1%.

W myśl drugiej propozycji, wszyscy studenci zapłaciłby o \$156 rocznie więcej, czyli podwyżka dla studentów dwóch pierwszych lat wynosiłaby 14.1% obecnych opłat, natomiast studentów starszych 11.9%.

Trzecią możliwością, sugerowaną przez Kancelarza jest podwyższenie opłat za studia wszystkim studentom o 13%, czyli, że pierwsza grupa płaćłaby o \$144 więcej, druga o \$172 więcej.

Po dwugodzinnej dyskusji na temat propozycji, Kancelarz oświadczył, iż skłania się za przyznaniem podwyżki w wysokości 13% dla wszystkich studentów pierwszych czterech lat studiów. Zdaniem Kancelarza studenci trzeciego i czwartego roku studiów powinni płaćć więcej, ponieważ koszty związane z ich wykształceniem są znacznie wyższe. Podobno wzrasta o 66% w stosunku do kosztów kształcenia słuchaczy dwóch pierwszych lat studiów.

Z danych uniwersyteckich wynika, iż koszty związane z kształceniem studentów dwóch pierwszych lat wynoszą \$2.205 rocznie, studentów dwóch następnych lat \$3.674. Różnica ta uzależniona jest bowiem od tego, że dla bardziej zaawansowanych studentów trzeba zapewnić lepsze siły profesorskie, które otrzymują wyższe wynag-

rodzenie, oraz fakt, iż zajęcia studentów dwóch ostatnich lat studiów odbywają się w znacznie mniejszych zespołach.

Wszystkie powyższe obliczenia, dotyczą wyłącznie studentów, mieszkańców Illinois. Studenci, którzy studiują na U of I, a mieszkają w innych stanach, płaćć trzy razy tyle.

Dzisiaj Prawybor

Dzisiaj na terenie całego stanu Illinois odbywają się prawybor. Lokale wyborcze czynne są od godz. 6 rano do 7 wieczorem.

Należy pamiętać że: Baloty republikańskie są koloru żółtego, demokratyczne — zielone.

Trzeba sprawdzić, czy balot jaki nam dano jest podpisany przez sędziego wyborczego i czy po zaznaczeniu wyboru, zostaje on wrzucony do zapieczętowanej skrzynki.

Jeśli ktokolwiek zauważy jakies nieregularności przy wyborach powinien zgłosić o nich do odpowiedniego biur. Poniżej podajemy telefony:

- U.S. attorney: 353-3524.
- Illinois attorney general (toll-free hotline): (800) 793-7710/7712.
- State board of elections: 263-7367.
- Cook County clerk, election department: 372-7487.
- Du Page County board of election commissioners: 682-7440.
- Project LEAP (Legal Elections in All Precincts): 726-3954 lub 8457.

Oskarżenia o Falszerstwo

Policja aresztowała siedem osób, które zostały oskarżone o fałszowanie taśm z nagraniami popularnych piosenek. Po przeprowadzeniu rewizji w firmie Hendersons Studio znaleziono tam wzorcowe taśmy nagrań piosenkarzy, które służyły do nielegalnego produkowania kopii. Aresztowani odpowiadają będą za fałszerstwo i kradzież, ponieważ nagrywanie i rozpowszechnianie nagrań bez pozwolenia jest surowo wzbronione.



LOZANNA, SZWAJCARIA. — Wiceprezydent Syrii Abdel Halim Khaddam przemawia do prasy. (UPI)